

ISSN 2300-7982

Puls

regionu

25 mln na lubińskie drogi

➤ **LUBIN.** Miasto dostanie prawie 25 milionów złotych na remont dróg. Dzięki tym pieniądzom zostaną przebudowane ulice: Ścinawska, aleje Niepodległości i Prezydenta Lecha Kaczyńskiego oraz ulica Granitowa. **STR. 3**



Legnica • Lubin • Głogów • Polkowice • Jawor • Złotoryja

60 lat

polskiej miedzi

➤ **KGHM.** 23 marca minęło sześć dekad od chwili, gdy w okolicach wsi Sieroszowice, w pobliżu Polkowic, spod ziemi wydobyto rdzeń zawierający chalkozyn. Dwa lata później zespół geologów kierowany przez Jana Wyżykowskiego był już pewien, że w tym miejscu znajduje się największe w Europie złożo miedzi. Społeczność KGHM przez kilka dni świętowała okrągłą rocznicę przełomowego dla regionu odkrycia. **STR 10-11**



FOT. KATARZYNA WOZNIAKOWSKA

Puls Regionu

WYPADEK NA SIERPOLU. ZGINĄŁ GÓRNIK

➤ **KGHM.** Niepowodzeniem zakończyła się akcja ratunkowa na szybie SW-1, należącym do Zakładów Górniczych Polkowice-Sieroszowice. Nie żyje jeden z górników.

29 marca alarmu w jednostce ratunkowej nie wywołał wstrząs. Tego dnia, tuż przed godziną 9 stracono kontakt głosowy z jednym górnikiem, który pracował przy zbiorniku na urobek. Na miejsce natychmiast ruszyli ratownicy z Sobina, jednak nie udało im się uratować kolegi.

– Do zdarzenia doszło o godzinie 8.56. Na głębokości tysiąca metrów nadsztygar techniki strzałowej dokonywał oględzin zbiornika retencyjnego urobku. W trakcie oględzin został przysypany materiałem skalnym odspojonym od ściany zbiornika. Przybyły lekarz stwierdził zgon – poinformowała Jolanta Piątek, rzecznik prasowy KGHM. 52-letni mieszkaniec Osieka w Polskiej Miedzi pracował 26 lat, osierocił dwoje dzieci.

Prezes spółki Radosław Domagalski-Łabędzki ogłosił trzydniową żałobę. W tym roku to pierwszy wypadek w kopalniach KGHM.

(JD)



FOT. Urszula Romanuk

ZNIKNIE POMNIK ŻOŁNIERZY?

4

➤ **LEGNICA.** W Ratuszu pracują nad koncepcją zagospodarowania placu Słowiańskiego. Z centrum miasta ma wreszcie zniknąć Pomnik Wdzięczności dla Armii Radzieckiej.

PIĄTEK
7.04
godz. 20:30
bilety.zaglebie.com

Wyremontują perony w Grębolicach

➤ **POLKOWICE.** Polskie Linie Kolejowe przebudują perony na stacji PKP w Grębolicach. Prace zostaną wykonane w ramach remontu 23-kilometrowego odcinka linii kolejowej nr 273 łączącej Wrocław z Głogowem. Cała inwestycja ma kosztować około 64 mln zł.

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. ogłosiły już przetarg na roboty między Grębolicami a Głogowem oraz między Wołowem a Małowicami Wołowskimi.

– To kolejne odcinki Nadodrzaneki, które dzięki likwidacji ograniczeń prędkości zyskają lepsze parametry techniczne dla połączeń pasażerskich i umożliwią sprawniejszy przewóz towarów z południa na północ Polski – informuje Mirosław Siemieniec, rzecznik prasowy PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. na stronie internetowej spółki. – W ramach inwestycji przebudowane będą perony w: Orzeszkowie, Małowicach Wołowskich, Grębolicach i Krzeptowie.



Prace zapewnią dostęp do kolei osobom niepełnosprawnym. Perony będą wyższe oraz wyposażone w nowe wiaty, ławki i oświetlenie. Tablice informacyjne ułatwią orientację podróżnym.

Prace związane są z kompleksową wymianą 23 km toru. Będą nowe rozjazdy. Zainstalowane zostaną też nowe urządzenia zabezpieczenia ruchu pociągów. Składy pasażerskie będą mogły kursować z prędkością 120 km/h, a towarowe 100 km/h. Umowa na wykonanie prac ma być podpisana w połowie roku. Zakończenie inwestycji zaplanowano na czwarty kwartał przyszłego roku. (UR)

NIEBEZPIECZNIEJ TYLKO NA WARMII I MAZURACH Wypadki przy pracy: Dolny Śląsk w czołówce

➤ **REGION.** W 2016 r. na terenie Dolnego Śląska na każdy tys. zatrudnionych ponad 9 osób uległo wypadkom przy pracy – tak wynika z podsumowania opublikowanego przez GUS. W statystykach nasze województwo zajęło niechlubne drugie miejsce. Gorzej było tylko na Warmii i Mazurach.

Podsumowanie Głównego Urzędu Statystycznego pokazuje, że w ub.r. Dolny Śląsk był drugi pod względem liczby poszkodowanych w przeliczeniu na 1 tys. mieszkańców. To i tak lepiej niż przed rokiem, gdy nasze województwo przodowało w tym niechlubnym rankingu. W 2016 r. GUS odnotował 9,15 osób (na 1 tys. pracowników), które ucierpiały wykonując swoje obowiązki. W województwie warmińsko-mazurskim było jeszcze gorzej (9,22). Średnia krajowa wyniosła 7,07. Najbezpieczniejsze pod tym względem okazały się: Mazowsze (4,94) i Małopolska (5,38).

Na ponad 87 tys. zgłoszeń wypadków przy pracy aż

9,179 pochodziło z Dolnego Śląska. Ogromny wpływ na liczbę śmiertelnych zdarzeń (32) miały tragedie, do których doszło w KGHM. Ubiegły rok był pod tym względem najgorszy w historii miedziowego koncernu, śmierć poniosło bowiem aż 19 jego pracowników.

– Na wypadki są niezwykle narażeni pracownicy branży budowlanej. Zdecydowana większość jest spowodowana brakiem odpowiednich zabezpieczeń i upadkami z wysokości – tłumaczy Jan Buczkowski, kierownik Państwowej Inspekcji Pracy w Legnicy.

Jego słowa potwierdzają ostatnie zdarzenia w regionie. O śmierć otarł się budowlaniec, który wraz z

kolegami remontował dach na legnickim dworcu PKP. Spadł z wysokości, jednak przeżył, bo przed upadkiem zdążył złapać za jeden z wiszących nieopodal przewodów. 22-latek wyszedł ze szpitala już następnego dnia.

Znacznie mniej szczęścia miał 28-letni obywatel Ukrainy, który z kolegami z firmy podwykonawczej rozbierał dach jednego z budynków na terenie Huty Miedzi Głogów. Spadł z wys. ponad 10 m. Obecni na miejscu ludzie próbowali go reanimować, zanim jeszcze trafił do

szpitala. Tam niestety zmarł.

Obie sprawy znają inspektorzy PIP, do których trafiają zgłoszenia wypadków przy pracy. W pierwszym z nich tego samego dnia nakazali wstrzymać prace, wszczęli też postępowanie. Sprawdzą m.in. czy pracodawca zapewnił podwładnym odpowiednie warunki, zgodnie z przepisami bezpieczeństwa i higieny pracy. W przypadku Ukrainca, który zmarł w głogowskim szpitalu, szczególny nacisk położą na to, by ustalić, czy był on legalnie zatrudniony.

Paweł Pawlucy

TRAGEDIA POD LUBINEM. NIE ŻYJE DWÓCH LOTNIKÓW

➤ **LUBIN.** Prokuratura Okręgowa w Legnicy i Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych prowadzą śledztwo w sprawie zdarzenia, wskutek którego zginęli dwaj mężczyźni. 47- i 51-latek stracili życie, spadając w swoim wiatrakowcu z wysokości w Krzeczynie Wielkim.

Ustalono już, że wiatrakowiec wystartował z pola między Podgórzynem a Niemstowem, które choć nie ma statusu lotniska, służy wielu motolotniarzom. W powietrze wzbilo się tam dwóch mężczyzn – 47-letni mieszkaniec Lubina oraz 51-letni wrocławianin. Obaj zginęli na miejscu. Ich tożsamość udało się ustalić na podstawie samochodów zaparkowanych na polu, z którego startowali.

Na razie nie wiadomo, dlaczego wiatrakowiec spadł na ziemię. Przyczyny tego wypadku badają legnicka prokuratura oraz komisja wypadków lotniczych. Prowadzą swoje postępowania, współpracując przy tym.

– Wczoraj na miejscu zdarzenia pracował prokurator oraz Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych. Część czynności została już wykonana, między innymi oględziny ciał ofiar. Właśnie trwają oględziny wraku – mówiła w poniedziałek Lidia Tkaczyszyn, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy. W planach jest też przeprowadzenie sekcji zwłok mężczyzn, którzy zginęli. Jednak ponieważ od wypadku minęło zbyt mało czasu, nie ustalono jeszcze jej dokładnego terminu.

– Śledztwo jest prowadzone z artykułu 177 paragraf 2 Kodeksu karnego, czyli o spowodowanie wypadku w ruchu powietrznym ze skutkiem śmiertelnym – dodaje prokurator Tkaczyszyn, zastrzegając, że jest za wcześnie by mówić o tym, jakie będą dalsze kroki prokuratury. W tej chwili najważniejsze jest bowiem zabezpieczenie śladów, które pomogą ustalić, dlaczego wiatrakowiec spadł na ziemię. (MRT)

Adamowi Myrdzie

Staroście Lubińskiemu

składam najszczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci



Mamy

Pokój Jej duszy

Prezydent Miasta Lubina
Robert Raczyński

WYDAWCA: TVL Spółka z o.o.

REDAKTOR NACZELNY:

Joanna Dziubek

REDAKTOR WYDANIA:

Paweł Pawlucy

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Mariusz

Babicz, Marta Czachórska, Joanna

Dziubek, Piotr Gajek, Łukasz

Lemanik, Joanna Michalak, Adam

Michalik, Paweł Pawlucy, Bartłomiej

Rodak, Urszula Romaniuk, Mariola

Samoticha, Katarzyna Szatkowska,

Katarzyna Woźniakowska.

FOTO: Paweł Andrachiewicz,

Przemysław Łyskawa, Piotr Wajs.

KONTAKT:

REDAKCJA: ul. Tysiąclecia 2,

59-300 Lubin, tel. 76 847 86 78;

e-mail: redakcja@regionfan.pl;

Lubin: 501 958 381, 509 202 549,

515 722 129;

Polkowice, Głogów: 515 722 103,

Złotoryja: 515 722 023;

Legnica: 514 764 776, 515 722 090;

Jawor: 508 204 922;

Puls
regionu

REKLAMA:

Renata Cieleń, tel. 516 152 552,

e-mail: reklama.lubin@tv1.pl (Lubin,

Polkowice, Głogów);

Katarzyna Wyraz, tel. 605 893 535,

reklama@regionfan.pl (Lubin,

Polkowice, Głogów);

Ewelina Słowik, tel. 515 722 129,

reklama.legnica@tvregionalna.pl

(Legnica, Złotoryja, Jawor).

DRUK: Polskapresse Wrocław
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania z możliwością skracania. Rozpo-
wzechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest zabronione.

Szczerze wyrazy współczucia
i kondolencje
z powodu śmierci

Mamy

Staroście Lubińskiemu

Adamowi Myrdzie



składają
Radni Powiatu
Lubińskiego

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz szczerze słowa wsparcia



dla Starosty Lubińskiego
Adama Myrdy

z powodu śmierci

Mamy

składają
Zarząd Powiatu

Pracownicy Starostwa Powiatowego w Lubinie

OPLACIŁY SIĘ STARANIA WŁADZ MIASTA O DOFINANSOWANIE W RAMACH RPO

25 mln na drogi dla Lubina.

Cieszą się też inne samorządy

LUBIN. Miasto dostanie prawie 25 milionów złotych na remont dróg. Dzięki tym pieniądzom zostaną przebudowane ulice: Ścinawska, aleje Niepodległości i Prezydenta Lecha Kaczyńskiego oraz ulica Granitowa.

Kosztorys lubińskiego projektu opiewa na ponad 29 mln zł, więc miasto ze swojego budżetu będzie musiało dołożyć jedynie 4,4 mln zł. Inwestycja – jak pisze Urząd Miejski w Lubinie – „ma poprawić warunki ruchu oraz nośność konstrukcji nawierzchni jezdni (...) Realizacja inwestycji będzie początkiem rozbudowy infrastruktury prowadzącej do granicy z Legnicką Specjalną Strefą Ekonomiczną”.

Pieniądze zostały przyznane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020 przez zarząd województwa dolnośląskiego.

Lubin ubiegał się o dofinansowanie na wspomnianą inwestycję w ubiegłym roku, jednak wtedy zabrakło dla niego pieniędzy. Miasto odwołało się od decyzji władz województwa, a jego protest został uwzględniony. I tym samym lubiński projekt znalazł się na liście tych, które otrzymają dofinansowanie, w takiej kwocie, o jaką ubiegał się samorząd, czyli 24 956 390 mln zł.

Dzięki temu przebudowane zostaną: ulica Ścinawska, aleje Niepodległości (wraz z przebudową skrzyżowania tych ulic z ul. Paderewskiego – rondo), Prezydenta Lecha Kaczyńskiego (wraz z budową dwóch sygnalizacji świetlnych na skrzyżowa-

niach w ciągu tej ulicy) i ulica Granitowa.

Projekt obejmuje także przebudowę chodników, dróg rowerowych, miejsc postojowych, zatok autobusowych. Powstała infrastruktura będzie dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych, w tym poruszających się na wózkach inwalidzkich.

Projekt realizowany będzie w systemie „Zaprojektuj i wybuduj”, tzn., że w jednym przetargu zostanie wyłoniony wykonawca, który na podstawie przygotowanego wcześniej przez Urząd Miejski w Lubinie programu funkcjonalno-użytkowego wykona projekty techniczne i na ich podstawie zrealizuje inwestycję.

Prace rozpoczną się więc jeszcze w tym roku, ale główny zakres robót wykonany zostanie w przyszłym roku. Wtedy też inwestycja zostanie zakończona.

– Jestem zadowolony, że zarząd województwa uznał roszczenia Lubina i przyznał naszej gminie pieniądze na drogę przebiegającą przez

miasto. Gros tej sumy przeznaczone zostanie na modernizację drogi, która wcześniej była w wojewódzkiej i służyła jako tranzytowa – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński.

Władze województwa dolnośląskiego uznały nie tylko sprzeciw Lubina, ale też gminy Prusice, przyznając jej ponad 7,7 mln zł. Protest złożył również powiat lubiński, który planował przebudowę drogi Lubin – Krzeczyn Wielki, jednak w tym przypadku odwołanie zostało oddalone. Z negatywną oceną spotkał się też projekt przedstawiony przez powiat polkowicki, który zabiegał o ponad 4,3 mln zł na rozbudowę drogi we wsi Przesieczna.

Z puli pieniędzy, która wesprze projekt Lubina, skorzystały również inne samo-

rzędy z naszego regionu. Legnica otrzymała blisko 30 mln zł na przebudowę ulicy Jaworzyńskiej i w tym wypadku dofinansowanie stanowi 58 proc. wartości inwestycji. Unijne pieniądze pomogą też władzom Jawora przebudować łączącą się z drogą krajową nr 3 ulicę Cukrowniczą wraz z towarzyszą-

jej infrastrukturą. Na ten cel trzeba wydać 12 mln, z czego aż 10 pokryje dotacja z EFRR. Jedną ze swoich dróg, prowadzącą z Prochowic do Jawora, zmodernizuje też powiat jaworski, któremu przyznano dofinansowanie w wysokości ponad 3 z potrzebnych 3,6 mln zł.

Marta Czachórska



FOT. MARTA CZACHÓRSKA

Samorządowcy ruszą na barykady?

KRAJ/REGION. Jest już pewne, że dwóch na trzech urzędujących wójtów, burmistrzów i prezydentów nie będzie mogło ubiegać się o głosy mieszkańców w najbliższych wyborach samorządowych. W naszym regionie dotyczy to dziewięciu włodarzy, w tym prezydentów Legnicy i Lubina. Prawo i Sprawiedliwość jeszcze przed wakacjami ma mieć gotowy projekt zmian w ordynacji wyborczej. Samorządy zapowiadają, że będą walczyć w obronie niezależności od władzy centralnej. Nie wykluczają nawet wyjścia na ulice Warszawy.

Zapowiedź zmian potwierdził poseł PiS Grzegorz Adam Woźniak, wiceprzewodniczący sejmowej komisji samorządu terytorialnego i polityki regionalnej: – Zdecydowano, że zmiana wchodzi w życie od razu. Do wakacji zostaną przygotowane projekty dotyczące zmian w ordynacji wyborczej oraz w sprawie metropolii warszawskiej – oznajmił cytowany przez „Dziennik Gazetę Prawną” Woźniak.

W odpowiedzi pojawiają się słuchy o ogólnopolskim proteście, w którym na początek wszystkie rady na każdym szczeblu samorządu

mają podjąć uchwały potępiające politykę rządu.

Najpoważniejszy zarzut dotyczy dążenia do centralizacji władzy i marginalizowania roli samorządów. Nie zgadza się z tym Radosław Pobel, radny województwa dolnośląskiego z Prawa i Sprawiedliwości: – Bardzo się cieszę, że taka grupa się spotkała, bo tak naprawdę w Polsce potrzebna jest opozycja. Samorządowcy mają bardzo ciekawy pomysł, uważam więc, że fajnie by było, gdyby zrobili krok do przodu, stworzyli partię i stali się realną opozycją. Przypominam, że zmiany w ordyna-



Plany rządu były tematem politycznych „Konfrontacji” na antenie TV Regionalna.pl

cji wyborczej sygnalizowane były przez PiS już w trakcie kampanii wyborczej.

Te słowa wywołują oczywisty sprzeciw ze strony przedstawicieli opozycji: – Czyli w związku z tym, że tak zwana totalna opozycja nie

istnieje, trzeba przygotować kolejną ustawę, która uderza w samorządowców po to, żeby stworzyć opozycję koncesjonowaną przez PiS? – pyta ironicznie Piotr Borys z Platformy Obywatelskiej. – Chcacie wyeliminować

z udziału w wyborach blisko 70 procent obecnych wójtów, burmistrzów i prezydentów. To jest idea Nowogrodzkiej – państwa centralistycznie zarządzanego – twierdzi.

– Daleki byłbym od tego, by uważać, że będzie to koncesjonowana opozycja – komentuje dolnośląski radny Tymoteusz Myrda z Bezpartyjnych Samorządowców. – Mamy taką sytuację, że powoli chyba wróci rzeczywistość PRL-u, w której pierwszy sekretarz partii będzie decydował o tym wszystkim, o czym dotychczas my samodzielnie decydowaliśmy w naszych mia-

steczkach i gminach, a nawet o tym, czy pierwszego maja trzeba będzie przemaslować krawężniki na biało – mówi samorządowiec.

Zdaniem legnickiej posłanki Elżbiety Stępień z Nowoczesnej reforma samorządowa jest potrzebna, ale za niedopuszczalne uznaje odbieranie kolejnych kompetencji samorządom i przekazywanie ich w ręce wojewodów i instytucji centralnych. Sugeruje ona też, by konsekwentnie dwukadencyjnością objąć... parlamentarzystów. O takiej zmianie na razie jednak politycy PiS nie mówią. Joanna Dziubek



Jesteśmy w całej Polsce!

regionalna.pl

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

kanal

274



Wielki sukces Concordii

➤ **LEGNICA.** Prawie 28 unijnych milionów trafi do dolnośląskich spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych z terenu LGOM. Trzy miliony z tego rozdania zdobyła legnicka agencja zarządzania nieruchomościami Concordia – jedyny skutecznie ubiegający się o pieniądze zarządca wspólnot mieszkaniowych z tego terenu.

O ogromnym sukcesie może mówić jeden z kilkunastu legnickich zarządców nieruchomości, zrzeszających wspólnoty mieszkaniowe. Cieszyć się mogą mieszkańcy 32 budynków, którym – dzięki staraniom Concordii – łącznie przyznano ponad 3 mln zł dotacji, przeznaczonej na termomodernizację budynków.

– Udało nam się uzyskać spore pieniądze dla wspólnot i bardzo się z tego cieszymy – oznajmia Marcin Rajczakowski z legnickiej Concordii. – Cieszymy się my, cieszą się właściciele i najemcy, ale

łatwo nie było. Musieliśmy przygotować skomplikowany wniosek, uwzględniając audyty i projekty z poszczególnych obiektów, trzeba było pobić trochę po urzędach – wylicza.

Bieganie po urzędach to nie wszystko. Najpierw pobić trzeba było po wspólnotach i przekonać mieszkańców poszczególnych kamienic, że warto zaryzykować i wyłożyć w ciemno pieniądze na przygotowanie skomplikowanego projektu, nie mając przy tym żadnej gwarancji, że uda się uzyskać unijne dofinansowanie. Na tę

swoistą grę w totolotka Concordii udało się namówić zarządy 32 wspólnot. Ich właściciele piją dziś шампана. Nie wszyscy dali się przekonać – dziś mogą obejść się smakiem.

– Nasza kamienica otrzymała ponad 150 tys. zł. Dzięki temu docieplimy budynek i wykonamy elewację od strony podwórka – cieszy się Ryszard Bryła z zarządu wspólnoty mieszkaniowej Wrocławska 127. – To dla nas świetna informacja, bo działania ZGM-ów były jakoby były, pieniędzy nie było i w efekcie elewacja się sypie.

Teraz pieniądze są, i to nie małe. Dofinansowanie w poszczególnych przypadkach wynosi od kilkudziesięciu do prawie 300 tysięcy złotych. Pieniądze dostaną zarówno zabytkowe kamienice objęte strefą ochrony konserwatorskiej, jak i powojenne bloki mieszkalne. Po unijną kasę z powodzeniem i na własną rękę sięgnęło także kilka pojedynczych legnickich wspólnot. Poza tym także Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa i Spółdzielnia Mieszkaniowa Piekary.

– Pan marszałek stwierdził, że spółdzielnie mieszkaniowe i wspólnoty są

warte tego, by umożliwić im zawalczenie o pieniądze – zaznacza Marek Derzyng, prezes SM Piekary. – Dzięki staraniom naszego Stowarzyszenia Razem Ciepłej, które działa już od siedmiu lat, dofinansowanie uzyskało wiele podmiotów, które nie były już w grze – podkreśla.

Spółdzielnia Piekary zdobyła prawie 3,4 mln. Największy legnicki gracz – LSM – na tym tle wypadł dość blado, pozyskując nieco ponad 1,4 mln. Do miasta na prace związane z ocieplaniem budynków trafi łącznie 8,5 mln zł.

Bartłomiej Rodak

Pomnik żołnierzy zniknie w 2018 r.?

➤ **LEGNICA.** W magistracie trwają prace nad koncepcją zagospodarowania placu Słowiańskiego. Będzie ona oparta o projekt wybrany w ramach ubiegłorocznego konkursu, a ten nie przewidywał obecności osławionego Pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej. Kiedy zatem monument zniknie z centrum miasta?

Pomnik żołnierzy na placu Słowiańskim od dawna jest kością niezgody legniczan. Jego usunięcia domagają się m.in. lokalni samorządowcy Prawa i Sprawiedliwości czy członkowie Legnickiej Grupy Patriotycznej. Ci drudzy pożegnali go już nawet we wrześniu ub.r., skazując jako Tajnego Współpracownika, ps. Pomnik Wdzięczności, za „szpecenie centrum miasta i zmianę jego historii”.

Wszystko wskazuje na to, że zwolennicy usunięcia pomnika nie będą już musieli organizować happeningów, ponownie zwracając uwagę na kłopotliwy monument w sercu Legnicy. W oddalonym od niego o zaledwie kilkadziesiąt metrów magistracie urzędnicy pracują bowiem nad koncepcją placu Słowiańskiego w nowej odsłonie. Ta jest oparta o zwycięski projekt, który poznaliśmy w ubiegłorocznym konkursie zorganizowanym przez Ratusz. Po żołnierzach nie ma w nim nawet śladu.

– Opracowujemy koncepcję, która wreszcie określi, co dalej z pomnikiem. Sądzę, że wszystko zmierza w tym kierunku, by zniknął on z placu Słowiańskiego. Prace nad projektem zagospodarowania tego terenu na pewno zakończymy w tym roku – zapowiada Ryszard Białek, pełnomocnik prezydenta Legnicy ds. inwestycji, planowania przestrzennego i gospodarki nieruchomościami.

Jeśli przewidywania przedstawicieli magistratu się potwierdzą, rozpoczęcia prac nad modernizacją placu możemy spodziewać się w przyszłym roku. Usunięcie pomnika żołnierzy nie będzie jednak ostatnim akcentem burzliwej dyskusji na jego temat. Aktualnym pozostanie bowiem pytanie: co zrobić z kłopotliwą pamiątką?

– Dyskusja na ten temat trwa od dawna. Myślę, że należy go przenieść, a jedynym odpowiednim miejscem jest cmentarz wojskowy przy ul. Wrocławskiej. I być może tak się właśnie stanie – rozważa Białek.

(PP)

WŁAŚCICIELE ZABYTKOWYCH BUDYNKÓW MOGĄ LICZYĆ NA FINANSOWE WSPARCIE WŁADZ LEGNICY

Publiczne pieniądze na prywatne cele

➤ **LEGNICA.** W centrum miasta większość zabytkowych kamienic należy do prywatnych właścicieli. Problem w tym, że bardzo wielu z nich nie stać na niezbędne remonty, dlatego Ratusz notorycznie dokłada do wymiany dachów czy odnowy elewacji budynków niebędących w jego zasobach. W skali roku to aż około 200 tys. zł.

Przykładem może być kamienica należąca do Cechu Rzemiosł Różnych. W ubiegłym roku właściciel mieszczącego się w Rynku zabytku otrzymał od miasta aż 130 tys. zł dotacji na wymianę dachu. W tym roku gmina wyłoży kolejne 100 tys. zł. Tym razem na remont fasady.

– Kiedyś podjęliśmy decyzję, że będziemy pomagać właścicielom zabytkowych kamienic, bez względu na to czy należą do osób prawnych czy też fizycznych – przypomina prezydent Tadeusz Krzakowski.

Miejskie dotacje na Dom Rzemiosła budzą kontrowersje, bowiem obiekt ten utrzymuje się głównie z wynajmu wielu lokali użytkowych. Mieści się w nim m.in. renomowana restauracja i wiele kancelarii prawnych. Teoretycznie właściciela zabytku powinno być stać na niezbędne prace konserwatorskie. Tymczasem drugi rok z rzędu otrzymał pokaźne dofinansowanie z budżetu miasta.

– Nie ma takiego kryterium, które by determinowało, komu dotacja się należy, a komu nie. Współfinansujemy obiekty, które są ważne dla miasta ze względów historycznych czy architektonicznych – tłumaczy wódcarz.

Itak ze względu na wspomniane walory miasto dba o najszlachetniejszą w Legnicy Kamienicę pod Przepiórczym Koszem, pomimo że znajdująca się w niej mieszkanie należy wyłącznie do prywatnych właścicieli.

– Może warto się zastanowić czy taka pomoc ma faktycznie głębszy sens – przypomina Tadeusz Krzakowski, który przypomina, że na remont Akademii Rycerskiej z ministerstwa kultury i dziedzictwa narodowego miasto otrzymało 140 tys. zł, podczas gdy w tym samym czasie wydało 200 tys. zł na dotacje na remonty budynków niebędących w zasobach gminy.

Żadnych kontrowersji nie wzbudza natomiast decyzja o przeznaczeniu 100 tys. zł na remont więzby dachowej kościoła pw.

świętego Jacka przy ul. Nadbrzeżnej. Po tym, jak rok temu biskup ogłosił, że miało tu miejsce zdarzenie o znamionach cudu eucharystycznego, sanktuarium odwiedzone jest przez rzesze pielgrzymów z całego świata.

Prezydent przypomina, że każdy, kto ubiega się o dotację musi posiadać tzw. wkład własny. W przypadku Domu Rzemiosła to 60 proc. kosztów inwestycji. Natomiast parafia pokryje wymianę dachu w 36 proc.

Ponadto gmina dokłada się także do remontów budynków, w których mieszczą się lokale należące do komunalnej spółki, jaką jest Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej. Przykładem mogą być ostatnio odnowione zabytkowa kamienica przy ul. Chojnowskiej czy popperelowski budynek na ul. Złotoryjskiej.

Każda wspólnota, która zainwestuje w modernizację swego budynku, może liczyć na pięcioletnie zwolnienie z podatku od nieruchomości.

Joanna Michalak



FOT. DAWID MICHALAK

Rusza przebudowa lubińskiego Rynku!

➤ **LUBIN.** To już się dzieje! Miasto rozpoczyna przebudowę Rynku. Robotnicy ogrodzili część terenu, a dokładnie – odgradzili część chodnika od strony parku. W tym miejscu budowany będzie staromiejski trakt.

Ogrodzenie terenu to wstęp do planowanych robót. Ratusz ogłosił już przetarg. Na oferty zainteresowanych firm czeka do 7 kwietnia.

Póki co rzecznik prezydenta Lubina Jacek Mamiński nie zdradza

żadnych szczegółów. Zapowiada za to, że już wkrótce odbędzie się konferencja prasowa, na której prezydent Robert Raczyński poinformuje o inwestycji.

Przypomnijmy, że rewitalizacja Rynku zakłada, że w końcu

zniknie dziura, ciągi komunikacyjne zostaną przebudowane, a w centrum odtworzony historyczny trakt staromiejski. W tegorocznym budżecie miasta zarezerwowano na ten cel 14 mln zł.

(MS)



FOT. LUBIN.PL

Policjanci podejrzani o współpracę z przestępcami?

➤ **LUBIN.** Trzej funkcjonariusze z Lubina usłyszeli zarzuty przekroczenia uprawnień – wykorzystywania policyjnych informatycznych baz danych do prywatnych celów. Do czego służyły im informacje? Tego prokuratorzy nie zdradzają.

Sprawa zatrzymania mężczyzn początkowo była otoczona tajemnicą. Kiedy jako pierwsi poinformowaliśmy o niej na portalu regionfan.pl, zweryfikować naszych informacji nie chciała ani Komenda Wojewódzka Policji we Wrocławiu, ani stołeczna komenda.

Dopiero następnego dnia oficjalne stanowisko w sprawie zajęli przedstawiciele prokuratury. Okazało się, że cała trójka usłyszała zarzuty przekroczenia uprawnień w związku z korzystaniem z policyjnych baz danych i informatycznych policyjnych baz danych. Zdobyta w ten sposób wiedzę wykorzystywali do prywatnych celów. Jakich? Tego póki co oficjalnie nie wiadomo.

– Mężczyźni nie zostali aresztowani – dementowała Anna Zimoląg, rzecznik prasowy wrocławskiej prokuratury. Dodała również, że wobec mężczyzn nie zastosowano żadnych środków zapobiegawczych.

– W związku z postawieniem policjantom zarzutów, komendant policji w Lubinie wszczął postępowanie dyscyplinarne i zawiesił ich w wykonywaniu czynności służbowych – informuje Sylwia Serafin z Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Choć sposób wykorzystywania informacji przez funkcjonariuszy nie jest jasny, nieoficjalnie mówi się, że mieli oni korzystać z nich w kontaktach ze światkiem przestępczym.

Katarzyna Szatkowska, PP

Remont linii kolejowej Legnica-Rudna.

Są chętni

➤ **REGION.** Cztery firmy, w tym jedno konsorcjum, chcą remontować linię kolejową nr 289 z Legnicy do Rudnej-Gwizdanowa, która przebiega przez Lubin. PKP PLK wczoraj otworzyło oferty.

W tej chwili między Legnicą a Rudną kursują jedynie pociągi towarowe. Remont ma przywrócić na tej linii przewozy pasażerskie. Po rewitalizacji pociągi pasażerskie będą mogły jechać tu z prędkością do 120 km/h, a towarowe – 100 km/h. Obecnie maksymalna dozwolona prędkość na tej linii wynosi 50 km/h.

Inwestycja przeprowadzona będzie w formule „projektuj i buduj”. Na opracowanie dokumentacji projektowej i realizację wszystkich jej założeń PKP PLK przewidziały 298 mln zł brutto.

W przetargu na remont linii 289 wzięły udział cztery firmy. Konsorcjum Track Tec z Wrocławia i Infracol z Jawora zaproponowało 230,9 mln zł brutto

za wykonanie wszystkich prac i zadeklarowało, że potrzebuje na to 27 miesięcy.

Torpol z Poznania wycenił wykonanie inwestycji na 233,6 mln zł i oszacował czas realizacji na 24 miesiące. Kolejna firma to ZUE z Krakowa, która zaproponowała 272,4 mln zł, a na wykonanie prac potrzebuje 30 miesięcy. Natomiast Trakcja PRKil z Warszawy chce otrzy-

mać 244,5 mln zł, a czas, po którym zakończy remont oszacowała na 26 miesięcy.

Na wybranie jednej z ofert PKP PLK ma maksymalnie trzy miesiące. Co istotne, cena nie jest jedynym kryterium, jakie będzie brane pod uwagę. Ważne są też: termin realizacji inwestycji (30 proc. wagi) oraz doświadczenie personelu wykonawcy (10 proc.).

(MRT)



FOT. MARTA CZACHORSKA

Prezydent Miasta Lubina i Starosta Powiatu Lubińskiego serdecznie zapraszają na

IV BIEG PAPIESKI

Start i meta:

Hala RCS w Lubinie

22.04.2017

godz. 21:37

Dystans: 6300 m



facebook.com/RCSLubin

organizatorzy:



Zapisy i szczegóły imprezy na stronach internetowych:
www.rcslubin.pl oraz www.super-sport.com.pl





MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

Zgodnie z art. 24. Ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 139 ze zm.) Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie ogłasza, w niżej zamieszczonej tabeli, taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Miasta Lubina, które będą obowiązywały w okresie od dnia 01.05.2017 r. do dnia 30.04.2018 r.

1. Cena netto za dostarczenie 1 m ³ wody dla wszystkich odbiorców	5,39 zł
2. Cena netto za odprowadzenie i oczyszczenie 1 m ³ ścieków dla wszystkich odbiorców	6,61 zł
3. Cena netto za 1 m ³ wody zużytej na cele przeciwpożarowe	5,39 zł
4. Cena netto za 1 m ³ wody zużytej do zraszania publicznych ulic i publicznych terenów zielonych	5,39 zł
5. Stawka opłaty netto za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych za 1 m ³ ścieków za każdy 1% względnego przekroczenia dopuszczalnego stężenia wskaźnika zanieczyszczeń	0,07 zł
Do cen i opłat należy doliczyć obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług VAT	

Zasady naliczania opłaty za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych

- Opłata netto za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych jest iloczynem stawki opłaty netto za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych za 1 m³ ścieków za każdy 1% względnego przekroczenia dopuszczalnego stężenia wskaźnika zanieczyszczeń, ilości ścieków i względnego przekroczenia dopuszczalnego stężenia wskaźnika zanieczyszczeń.
- Względne przekroczenie dopuszczalnego stężenia wskaźnika zanieczyszczeń w ściekach wprowadzanych do urządzeń kanalizacyjnych oblicza się wg wzoru:

$$[(C_s - C_d) / C_d] \times 100 \%$$
 gdzie:
 C_s - oznacza stężenie wskaźnika zanieczyszczeń stwierdzone w dniu kontroli
 C_d - oznacza dopuszczalne stężenie wskaźnika zanieczyszczeń
- Ilość ścieków przyjęta do obliczenia opłaty za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych wyznaczana jest na podstawie średniej dobowej ilości odprowadzonych ścieków przez dostawcę ścieków w ostatnim okresie rozliczeniowym poprzedzającym kontrolę.
- W przypadku przekroczenia dopuszczalnych wartości równocześnie w kilku wskaźnikach zanieczyszczeń opłata naliczana będzie następująco:
 - w przypadku przekroczenia wartości wskaźników: BZT₅, ChZT, fosforu ogólnego, zawiesiny ogólnej, azotu amonowego opłatę ustala się przyjmując ten ze wskaźników zanieczyszczeń, którego przekroczenie pociąga za sobą najwyższą opłatę;
 - do opłaty ustalonej wg zasad powyżej w każdym przypadku dolicza się opłatę za przekroczenie dozwolonych wartości pH, temperatury oraz sumy innych substancji występujących w ściekach takich jak metale ciężkie, węglowodory ropopochodne, substancje ekstrahujące się eterem naftowym, surfaktanty anionowe.
- Okres naliczania opłaty ustala się od dnia stwierdzenia przekroczenia do czasu jego ustania potwierdzonego powtórny wynikiem analizy fizykochemicznej wykonanej przez MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie.

TELE 5

UWAGA!
OD 1 LIPCA JESTEŚMY RÓWNIEŻ DOSTĘPNI NA
MULTIPLESIE LOKALNYM L7
DLA ODBIORCÓW NAZIEMNEJ ŚLĄSKIEJ TELEWIZJI CYFROWEJ.

OD TERAZ TELE 5 JEST TAKŻE W TWOIM ZASIĘGU!
WŁĄCZ KANAŁ 43
OGLĄDAJ WYJĄTKOWE FILMY I SERIALE.

TELE 5 - ROZRYWKA I EMOCJE BEZ GADANIA!

www.tele5.pl facebook.com/tele5

GALERIA PIASTÓW
Miejsce dla Ciebie

**POWIERZCHNIE BIUROWE
DO WYNAJĘCIA W GALERII PIASTÓW.
ZAINTERESOWANI?**

TEL. +48 76 721 29 70, E-MAIL: INFO@GALERIAPIASTOW.PL

Milek na liście najbogatszych

➤ **POLKOWICE.** Dariusz Milek znalazł się wśród najbogatszych ludzi na świecie w zestawieniu przygotowanym przez amerykański „Forbes”. Oprócz niego na tej liście umieszczono jeszcze tylko czterech innych Polaków.

Twórca firmy obuwniczej CCC i właściciel lubińskiej galerii Cuprum Arena wrócił na listę miliarderów amerykańskiego „Forbesa” po rocznej nieobecności (spadł z niej w 2016 roku). Jego majątek oszacowano na 1,1 mld dolarów, co dało mu 1795. miejsce wśród najbogatszych ludzi świata.

W kraju Milek jest na czwartym miejscu. Listę najbogatszych Polaków „Forbes” opublikował już jakiś czas temu.

Oprócz „Polskiego Króla Butów” – jak Dariusza Miłka określa amerykański „Forbes” – w rankingu świato-

wych miliarderów znalazło się jeszcze czterech innych Polaków. Najwyżej uplasowali się Dominika i Sebastian Kulczyk – na 522. miejscu z majątkiem wycenionym na 3,6 mld dolarów.

Na liście są także Michał Sołowow (745. miejsce z majątkiem wycenionym na 2,7 mld dolarów) oraz Zygmunt Solorz-Żak (814. miejsce z majątkiem wycenionym na 2,5 mld dolarów).

Światowym miliarderem przewodzi, tak jak poprzednio, twórca Microsoftu Bill Gates z majątkiem 86 mld dolarów. **(MRT)**



FOT. MARTA CZACHORSKA

CZŁONKOWIE GRUPY LEGION DOCIERAJĄ DO ZAPOMNIANYCH MIEJSC W REGIONIE. PLANÓW IM NIE BRAKUJE



Odkrywają przemkowską historię

➤ **PRZEMKÓW.** To niezwykła wyprawa w przeszłość grupy przemkowiec należących do Stowarzyszenia Dolnośląska Grupa Eksploracyjna LEGION. Postanowili oni uporządkować cmentarz rodowy książąt z rodu Schleswig-Holstein, właścicieli dóbr przemkowskich od połowy XIX wieku. I mają już kolejne plany.

Aby dotrzeć do niewielkiego wzniesienia, na którym znajduje się cmentarz rodowy książąt z rodu Schleswig-Holstein, trzeba przejść przez podmokłe tereny parku, leżącego obecnie w Rezerwacie Przyrody „Łęgi Źródłiskowe koło Przemkowa”. Nie jest to łatwe, zwłaszcza że po drodze leży dużo powalonych drzew, ale trudy rekompensują widoki.

– Na cmentarzu rodzimym oczyścimy nagrobki, a także teren wokół nich – mówi Marcin Jednoróg ze Stowarzyszenia Dolnośląska Grupa Eksploracyjna LEGION. – Być może w przyszłości uda się też ogrodzić to miejsce, a nawet odbudować lub przedstawić w formie makiety znajdującą się tu dawniej drewnianą kapliczkę, która stała jeszcze po dru-

giej wojnie, jak wspominają mieszkańcy miasta.

Cmentarz został założony w końcu XIX w. Zmarłych pochowano w murowanych komorach grobowych, nakrytych kamiennymi płytami z napisami.

W przemkowskim parku jest jeszcze jedno historyczne, mimo pozorów miejsce, którym chcą zająć się członkowie stowarzyszenia.

– To kamienna ławeczka, a raczej jej ruiny, którą postawiono tu w 25. rocznicę zaręczyn księżnej Augusty Wiktorii, która w przemkowskim zamku spędziła dzieciństwo i młodość, z księciem Wilhelmem, późniejszym cesarzem Niemiec.

„W ławkę wmurowana została tabliczka o następującej treści: W roku obchodów 25-lecia ślubu Cesarzowi i Cesarzowej na pamiątkę czasu ich narzeczeństwa 1880-1881. 13 września 1906 r.” – czytamy w informacji: Dawny Przemków – odkrywamy wspólną historię.

Na prowadzone w tym rejonie parku prace stowarzyszenie otrzymało niezbędne pozwolenia. Wszyscy wierzą w to, że uda im się zrealizować plany.

Historia ziemi nie tylko przemkowskiej, ale całego naszego regionu jest – ujmując krótko – dość burzliwa i wielokulturowa, ale innej nie mamy. Taką „odziedziczyli” nasi rodzice i dziadkowie osiedlając się na tych terenach. Ważne jest to, aby zachować relikty przeszłości, które są przecież integralną częścią obecnej naszej małej ojczyzny.

Urszula Romaniuk

READY BATH ROOM ŁAZIENKI MODUŁOWE
Firma Ready Bathroom Sp. z o.o. zajmująca się produkcją łazienek modułowych na rynek skandynawski **poszukuje osób (bądź całych firm) na stanowisko:**

PŁYTKARZ

Miejsce pracy: Legnica, Hangarowa 7

Opis stanowiska

Płytkowanie modułów łazienkowych różnych rodzajów według rysunków technicznych.

Wymagania:

Doświadczenie w pracy jako glazurnik-płytkarz.

Wykształcenie mile widziane kierunkowe.

Minimum 3-letnie doświadczenie w zawodzie.

Oferujemy:

Możliwość zatrudnienia na okres długoterminowy lub umowa o współpracy.

Praca stacjonarna.

Atrakcyjne warunki wynagrodzenia!

Miejsce pracy: ul. Hangarowa 7 w Legnicy

**CV PROSIMY PRZESYLAĆ NA ADRES:
office@readybathroom.eu, tel. 76 871 32 15**

CHCIAŁ SKOCZYĆ Z WIEŻOWCA. URATOWALI GO POLICJANCI

➤ **POLKOWICE.** 30-letni polkowiczanie chciał odebrać sobie życie, skacząc z jedenastego piętra budynku. Został uratowany dzięki szybkiej interwencji policjantów i służb ratowniczych. – Oficer dyżurny otrzymał informację o mężczyźnie, który zadzwonił na numer alarmowy 112 i oświadczył, że chce popełnić samobójstwo – informuje sierż. szt. Magdalena Cwojdzńska z polkowickiej komendy. Rozmówca nie powiedział, gdzie się znajduje i rozłączył się. Funkcjonariusze szybko ustalili, gdzie znajduje się desperat. Na miejsce wezwano służby ratunkowe. Do akcji wkroczył policyjny negocjator. – Po kilku godzinach rozmów policjantom udało się zapobiec tragedii i odwieźć mężczyznę od zamierzonego celu – dodaje Magdalena Cwojdzńska. 30-latek został przewieziony do szpitala. **(UR)**

Wojskowa komisja wezwie 480 osób

➤ **POWIAT POLKOWICKI.** Od 29 marca do 13 kwietnia na terenie powiatu polkowickiego trwać będzie kwalifikacja wojskowa mężczyzn urodzonych w roku 1998 r. Do stawienia się przed komisją wezwanych zostanie ponad 480 osób.

– Poza rocznikiem podstawowym, do kwalifikacji wojskowej wzywa się również mężczyzn urodzonych w latach 1993-1997, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej, a także kobiety urodzone w latach 1993-1998 posiadające kwalifikacje przydatne do czynnej służby wojskowej – informuje Mirosława Myrna-Kudryk, rzeczniczka polkowickiego starostwa.

Ponadto, jak dodaje, kwalifikacja wojskowa dotyczy osób, które ukończyły 18. rok życia i zgłosiły się ochotniczo do pełnienia służby wojskowej, jeżeli nie mają jeszcze określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej.

Siedziba Powiatowej Komisji Lekarskiej mie-



FOT. URSZULA ROMANIUK

ścić się będzie w Zespole Szkół im. Narodów Zjednoczonej Europy w Polkowicach przy ul. Skalników 6 – wejście od strony obiektów sportowych. Przewodniczącym składu został lek. chirurgii ogólnej Andrzej Łępicki.

Do stawienia się przed komisją wezwanych zostanie ponad 380 osób z rocznika podstawowego i ponad 100 – z rocznika starszego. **(UR)**

Wiosna w salonach GERMAZ!



Way of Life!

Suzuki **VITARA**
już od **61 900zł**



Suzuki **SX4 S-Cross**
już od **66 900zł**



Wiosenne zabezpieczenie lakieru **GRATIS!***

GRUPA GERMAZ

ul. Strzegomska 139, Wrocław
tel. 71 349 01 50

www.suzuki.germaz.pl

*przy zakupie auta do 15.04.2017



Politechnika
Wroclawska

**Wydział
Techniczno-Przyrodniczy**



www.legnica.pwr.edu.pl

**POJECHAŁ NA GAPE...
RADIOWOZEM**

➤ **GŁOGÓW.** Kompletnie pijany zatrzymywał auta, a potem wybrał się na przejażdżkę uczepony do... radiowozu. Taką fantazją popisał się 24-letni polkowiczaniek podczas imprezowej eskapady do Głogowa. Do kompletu zaliczył jeszcze „wypoczynek” w izbie wytrzeźwień.

Jazda na gapę radiowozem została zarejestrowana kamerką przez jednego z głogowskich takśówkarzy i wrzucona do internetu. Policjanci niczego podejrzanego nie słyszeli, bo auto jechało po kostce brukowej. Kiedy głogowscy policjanci zobaczyli nagranie, skojarzyli całą sytuację. Okazało się, że mieli już do czynienia z „bohaterem” filmiku, tylko w innej scenarii.

– Ten mężczyzna imprezował z kolegami w Głogowie – powiedział nam Bogdan Kaleta, oficer prasowy policji. – Został zatrzymany przez patrol po tym zatrzymywał samochody, co zagrażało bezpieczeństwu. Był nietrzeźwy. Dostał mandat. Potem odwieziono go do izby wytrzeźwień.

Za przejażdżkę na radiowozie, a według przepisów, za spowodowanie niebezpieczeństwa w ruchu, 24-latek dostał kolejny mandat, w wysokości 400 zł. W sumie, polkowiczaniek drogę zapłacił za głogowską imprezę. (UR)

**CARITAS DIECEZJI ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKIEJ OTWORZYŁ KOLEJNE
MIEJSCE, W KTÓRYM MATKI MOGĄ ZOSTAWIĆ SWOJE DZIECKO**

**Głogów ma swoje
okno życia**

➤ **GŁOGÓW.** To nie jest miejsce, w którym porzuca się dzieci, ale takie, w którym dziecko może być pozostawione – bez konsekwencji – po to, by mogło żyć. Tak mówili uczestnicy uroczystości w głogowskim szpitalu, gdzie otwarto okno życia.

A jak dodawali, mają nadzieję, że będzie ono otwierane tylko do mycia. Poświęcił je biskup zielonogórsko-gorzowski Tadeusz Lityński. Była to inicjatywa Caritas Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej.

Otwarte w głogowskim szpitalu okno życia jest czwartym na mapie Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej. Wcześniej takie miejsca powstały w Zielonej Górze, Gorzowie Wielkopolskim i w Żarach.

– Widzimy, że jest taka potrzeba, żeby dać szansę matkom, które nie są w stanie wychować swoje dzieci – mówi Dominika Danielak, rzecznik prasowy Caritas Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej. – Mogą tu zostawić dziecko i dać mu szansę na rozwój.

Prezes głogowskiego szpitala podkreśla, że okno życia znajduje się w ustronnym miejscu, w części oddziału pediatrycznego.

– Każda osoba może się anonimowo zgłosić, nie ma żadnej kamery – mówi Edward Schmidt, prezes Głogowskiego Szpitala Powiatowego. – Alarm uruchamia się w ciągu minuty. Dzieckiem natychmiast zajmą się pracownicy szpitala. Po drugiej stronie okna znajduje się pomieszczenie z łóżeczkiem i przewijakiem.

W Polsce istnieje już ponad 60 okien życia. Pozostawiono w nich prawie 90 dzieci.

Urszula Romaniuk

W Głogowie alarm wezwie pracowników szpitala w ciągu minuty od pozostawienia dziecka.



FOT. URSZULA ROMANIUK

NAJLEPSZA OFERTA na rynku

oferta ważna od 30.03.2017 do 16.04.2017

Leroy Merlin w Legnicy ul. Objazdowa 6

419 299,-	Żyrandol CRYSTAL 3x40W E14 chrom kod 44727655	219 159,-	Plafon GERA 3x40W E14 patyna kod 45003175
179 129,-	Żyrandol RÓŻA 3x40W E14 biały kod 45446562	379 299,-	Żyrandol MASERLO 3x60W E27 szary kod 44727655
168 119,-	Lampa wisząca VALVE 2x60WE27 chrom/biała kod 44102506	95 69,-	Lampa wisząca LAMIA 60W E27 CZARNA kod 44727655
49,90 34,90	Reflektorek BIANKA 50W Gu10 biały/chrom kod 44727655	289 225,-	Plafoniera SUEDE 4x3W LED biały kod 45204796
129,-	Lampa wisząca ARIZONA E27 60W CZARNA kod 45618664	209 225,-	Plafon IRING LED 4x380LM kod 45499063
129 70,-	Zestaw taśma LED pilot 24W kod 45447906	285 225,-	Plafoniera FRADELO 24x24 LED 12W kod 45633910

ROYMERLIN
dla domu z pomysłem

Budowlancy odkryli fragment twierdzy

➤ **GŁOGÓW.** Fragmenty XIX-wiecznych fortyfikacji odkryto podczas budowy parkingu przy ulicach Starowałowej i Świętojańskiej w Głogowie. Znaleźli badają archeolodzy z Muzeum Archeologiczno – Historycznego.

Są to północne fragmenty dawnego, dużego podziemnego przejścia do fosy.

– Przejście, nazywane obecnie też kazamatą, zachowało się w bardzo dobrym stanie – informuje Zenon Hendel, kierownik działu archeologicznego MAH. – Wykonane zostało w formie podziemnego przestronnego korytarza z grubych ceglanych murów przykrytych kolebkowym i krzyżowym sklepieniem. Obok samego przejścia znajduje się dodatkowe duże pomieszczenie zaopatrzone w otwory strzelnicze wyprowadzone do wnętrza fosy i do samego przejścia, które miało pełnić funkcje obronne dla całej wspomnianej konstrukcji – dodaje.

Na czas badań archeologicznych budowa w tej części parkingu została przerwana. O dalszym losie odkopanego fragmentu głogowskiej twierdzy zadecydują władze miasta.

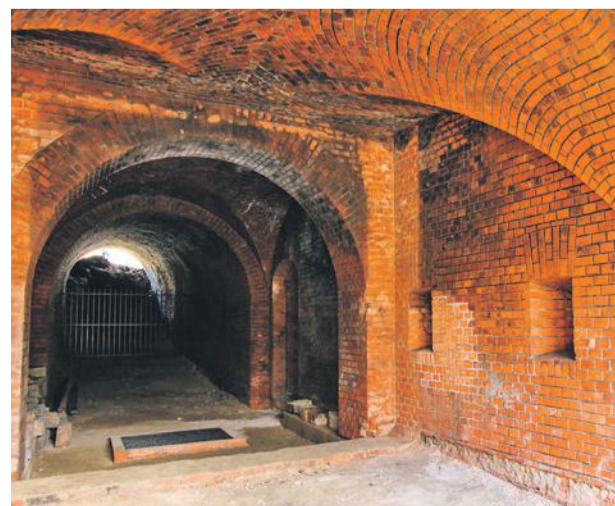
– Czekamy na opinię konserwatora zabytków – powiedziała nam Marta Dytwińska-Gawrońska, doradca prezydenta ds. kontaktów społecznych. – Na razie plany są takie, żeby nawet kosztem kilku miejsc parkingowych zachować to wejście w oryginalnym stanie.

O istniejącej w tym rejonie Starego Miasta poternie już pisaliśmy. W zeszłym roku została

wyremontowana i można ją zwiedzać, od strony fosy. Obecne odkrycie dotyczy wejścia z drugiej strony.

Dodajmy, że inwestycja na ul. Starowałowej obejmuje powstanie nowych terenów zielonych, parkingu i drogi. Całość ma kosztować ponad 3,8 mln zł. Prace potrwają do końca czerwca przyszłego roku.

(UR)



SWÓJ OBECNY DOBROBYT REGION ZAWDZIĘCZ

60 lat

polskiej miedzi



Pierogi były ulubionym daniem Jana Wyżykowskiego. W tym roku ulepiono ich aż dwa tysiące.

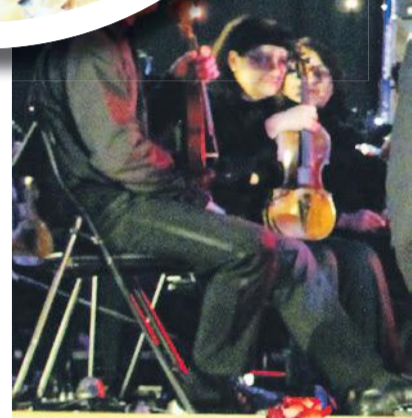
➤ **KGHM.** Wszystko zaczęło się w Sieroszowicach, gdzie nad ranem 23 marca 1957 roku nastąpiło historyczne odkrycie, które odmieniło życie naszego regionu. 60 lat później w tym miejscu spotkali się współpracownicy Jana Wyżykowskiego, jego rodzina – żona Kazimiera z córką i wnukiem – oraz byli i obecni pracownicy Polskiej Miedzi.



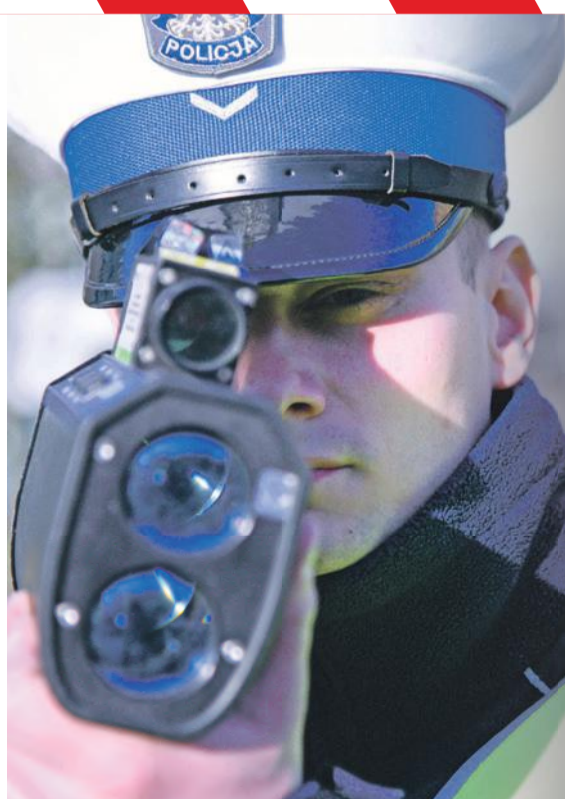
Do Lubina przyjechała też Kazimiera Wyżykowska, wdowa po odkrywcy.



Takie pociągi zatrzymywały się w Zagłębiu Miedziowym 60 lat temu



Grupa ludzi kierowany przez doktora Jana Wyżykowskiego dokonał epokowego odkrycia – opowiadał podczas uroczystości Piotr Walczak, wiceprezes KGHM – Dzisiejsze wartości, jakimi kieruje się KGHM: współdziałanie, odwaga, nakierowanie na wyniki, nie były już obce tej grupie ludzi. Przecież musieli współdziałać, żeby osiągnąć ten sukces. Na pewno byli odważni nie tylko w pokonywaniu trudności



BO TEN PAN MNIE „PUKNAŁ”! – CZ

➤ **LEGNICA.** – Panowie, puście mnie! Śledzę żonę, bo właśnie odjeżdża z kochankiem – wypalił... 80-latek zatrzymany przez policjantów za przejazd na czerwonym świetle. Jakie tłumaczenia słyszą funkcjonariusze legnickiej drogówki?

„Zamyśliłem się”, „pędzę, bo moja żona właśnie rodzi”, „spieszę się do toalety” – podobnych wymówek policjanci z legnickiej drogówki wysłuchują niemal każdego dnia, gdy przyłapią kierowcę na złamaniu przepisów. „Muszę zrobić obiad dla rodziny” – to argument często stosowany przez panie. Ich mężowie raczej stawiają na męską solidarność: „Panowie, bądźcie ludźmi!” – apelują, gdy

mandat jest już niemal wypisany. Gorzej, gdy zatrzymując auto funkcjonariusze przerwą małżeńską kłótnię pasażerów.

„Wracasz z buta!”

– Kiedyś zatrzymaliśmy kierowcę za przekroczenie prędkości. Wewnątrz siedziała także jego żona. Była bardzo zdenerwowana spotkaniem z nami, a w pewnym momencie poinformowała policjanta wulgarnym językiem, że, delikatnie rzecz ujmując, musi natychmiast udać się do toalety. Jej małżonek prezentował stoicki spokój. Bez oporów przyjął mandat, pomógł w sprawnym przeprowadzeniu kontroli. Pani okazała się jednak

furiatką. Po chwili zrugła męża, zabrała mu kluczyki i podjechała na pobliską stację benzynową. Na pożegnanie usłyszał od niej tylko: do domu wracasz z buta! – opowiada sierż. sztab. Jagoda Ekiert z legnickiej policji, która spisała i opowiedziała nam historię prosto z notatników funkcjonariuszy miejscowej drogówki.

W trakcie kontroli policjanci starają się tonować emocje kierowcy. Raczej nie wdają się w dyskusję, muszą przecież panować nad sytuacją. Jednak gdy interwencja dotyczy więcej niż jednej osoby, bywa, że między uczestnikami zdarzeń drogowych dochodzi do kłótni. Tak było, gdy pewna legniczanka po trzydziestce wymusiła pierwszeń-

stwo i uderzyła w starszego o kilka lat. „No i co?” – zapytała mężczyzna, spoglądając drogą D-1 (drogą krajową). „Co pan nie rozumie? To jest prawo! Ja jestem policjantem!” – wykrzykiwała, która nie chciała przyznać winy nawet, gdy tłumaczyli policjanci. Inna historia, że powodem sporu może okazać się niebranie słownictwo.

„W życiu bym puknęła!”

– Funkcjonariusze wezwani do kolizji

ZA SIŁĘ I DETERMINACJĄ JEDNEGO CZŁOWIEKA



Jubileuszowe koncerty przyciągnęły tłumy mieszkańców Zagłębia Miedziowego

technicznych, ale także i innych, bo czasy były burzliwe. Uczestnicy geologicznych poszukiwań wiedzieli, że biorą udział w wyjątkowym wydarzeniu i bezgranicznie ufali swojemu szefowi. – Odkrycie nie zaskoczyło nas, bo Jan wierzył w to, że szczegółowe zbadanie geologiczne terenów na północ od tak zwanego obszaru bloku przedsudeckiego przyniosą oczekiwane efekty – wspomina dr Andrzej Ry-

dzewski, współpracownik Jana Wyżykowskiego. Mieczysław Bury, który w tamtym czasie pracował na wiertnicy, tak wspomina pamiętny dzień: – Pierwsze wrażenie to radość w oczach pana Wyżykowskiego. Jak zobaczył, że w tym rdeniu znajduje się ruda miedzi, pieczołowicie to zapakował i zabrał do Warszawy. Tradycyjnie już, po ceremonii przed obeliskiem, rocznicowe obchody przeniosły się do siero-

szowickiej Sali Miedzianej, gdzie na gości czekały Jaśkowe pierogi. Odkrywca zasmakował w nich podczas pobytu w Sieroszowicach i tak zostały nazwane na jego cześć. Oprócz oficjalnych uroczystości miedziana społeczność świętowała też w radosny sposób, podczas dwóch żywiołowych koncertów zorganizowanych w kościołach w Głogowie i Lubinie, gdzie wystąpił znany akordeonista Marcin Wyróstek

z zespołem Corazon, w towarzystwie m.in. Kayah i Kaliskiej Orkiestry Symfonicznej. Niezależnie od KGHM hołd słynnemu geologowi oddało też Muzeum Przemysłu i Kolejnictwa na Śląsku w Jaworzynie Śląskiej. Z tego miasta wyruszył do Lubina Muzealny Pociąg Specjalny „Wyżykowski”. Po drodze parowóz ciągnący zabytkowe wagony zatrzymał się też w Legnicy. – Wrażenia? Super! Podróż jak za dawnych lat! Dobre towarzy-

stwo, kawka, herbatka. Uciążliwy okazał się tylko zapach – dzieliła się wrażeniami uśmiechnięta lubinianka, podróżująca tym wyjątkowym ekspresem. W Lubinie na pasażerów „Wyżykowskiego” czekała inna atrakcja: zwiedzanie pod okiem przewodnika szybu „Bolesław” – miejsca, od którego rozpoczęto wydobycie cennego surowca. **Joanna Dziubek**
współpraca: **Paweł Pawlucy, Urszula Romaniuk**

YLI Z NOTATNIKA POLICJANTA

auto innego, mieszkańca. z spokojem dając na znak a z pierwszeń- arobił?! – riny. „Ja znam radcą praw- wała kobieta, uznać swojej maczyli jej to toria pokazu- ru kierowców fortunnie do- n pani nie usze zostali i. Na miejscu

zapytali uczestników, jak do niej doszło. „Ten pan mnie puknął!” powiedziała właścicielka uderzonego samochodu, wskazując na sprawcę. Mężczyzna zmierzyl ją od stóp do głowy i odparł lekceważąco: „W życiu bym pani nie puknął!”. To był początek poważnej kłótni, ale skończyło się na słowach – relacjonuje policjantka z legnickiej komendy. Innym powodem niezdrowych emocji w trakcie interwencji funkcjonariuszy bywają kłopoty miłosne. Tak było, gdy otrzymali zgłoszenie o kierowcy z Jawora, który jeździł po Legnicy całą szerokością drogi. Stróżę całą pewnością, że „wydmucha” przynajmniej dwa promi-

cały zapłakany. Długo jeszcze nie mógł dojść do siebie, gdy tłumaczył mundurowym, że rzuciła go dziewczyna. Podobnie tłumaczył się 80-latek zatrzymany za przejazd na czerwonym świetle. Zdenerwowanym głosem przekonywał, że tuż przed nim jedzie jego małżonka (rówieśniczka), a obok siedzi jej... kochanek. Był na tyle przekonujący, że policjantom zrobiło się żal i zamiast ukarać go mandatem poprzestali na pouczeniu. Czasami by rozbawić funkcjonariusza nie potrzeba nawet słów. Dokonał tego obywatel Francji, który postanowił zatrzymać się... na autostradzie! Mężczyzna zjechał na pas zieleni, a mandat za zatrzymanie

się w miejscu niedozwolonym odbierał, trzymając w drugiej ręce maszynkę do golenia. **„Nie piłem! Zjadłem cukierka!”** Gros interwencji policjantów z drogówki dotyczy również nietrzeźwych kierowców. A ci zwykle wspinają się na wyżyny kreatywności, szukając naprędce najlepszej wymówki przed mundurem. Niektórzy przyznają szczerze: „no fakt, wczorajszy jestem”, „było tylko jedno piwko!” czy „to już wi-na do obiadu nie można?”, ale to raczej rzadkość. Kiedy więc stróż prawa stanie oko w oko z zachwianym mieszkańcem,



czując na twarzy alkoholowy wyziew, najczęściej słyszy następujące usprawiedliwienia: na tubylca („panie władzo, ja tu mieszkam przecież obok”), na smakosza („nie piłem! zjadłem kukułkę!”), opcjonalnie: pączka z ajerkoniakiem, na zadbanego („ja tylko wypłukałem usta odświeżaczem”) lub na schorowanego („biorę leki, ale nie pytajcie jakie, bo nie pamiętam”).

Jak podkreślają policjanci, zadane z tych tłumaczeń nie przyniesie kierowcy wymarzonego efektu. Niemal pewne natomiast, że ostatnie słowa będą należeć do ukarowanego mandatem, który przez swoją głupotę może stracić prawo jazdy. Najpopularniejsze spośród pożegnania to: „za co ja teraz wyzywam rodzinę?”, „jak ja będę dojeżdżał do pracy??” i nieśmiertelne: „żona mnie zabije!”. **Paweł Pawlucy**

FOT. JOANNA DZIUBEK, PAWEŁ PAWLUCY, URSZULA ROMANIUK

FOT. PAWEŁ PAWLUCY

62. OGÓLNOPOLSKI KONKURS RECYTATORSKI

KONKURS DLA UCZNIÓW
SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH
ORAZ DOROSŁYCH

- TURNIEJ RECYTATORSKI
- TURNIEJ „WYWIEDZIONE ZE SŁOWA”
- TURNIEJ TEATRÓW JEDNEGO AKTORA
- TURNIEJ POEZJI ŚPIEWANEJ

ELIMINACJE POWIATOWE
1 KWIETNIA, GODZ. 10:00
CK „MUZA”, SALA KAMERALNA

Miłośników literatury, poezji i sztuk teatralnych zapraszamy w pierwszą sobotę kwietnia do Centrum Kultury „Muza” w Lubinie. Odbędą się tutaj powiatowe eliminacje Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych oraz dorośli rywalizować będą w czterech turniejach: Recytatorskim, „Wywiedzione ze słowa”, Teatrów Jednego Aktora oraz Poezji Śpiewanej.

Konkurs Recytatorski ma długoletnią tradycję. W tym roku odbędzie się po raz 62. Jak co roku, również podczas tegorocznej edycji będzie można posłuchać uczestników konkursu - ludzi wrażliwych, dla których ważna jest sztuka żywego słowa i troska o język polski.

Serdecznie zapraszamy 1 kwietnia do sali kameralnej, o godz. 10:00, wstęp wolny.



TRAGICZNY FINAŁ SPRZECZKI

➤ **JAWOR.** Chciał rozdzielić klientów, ale załabił i osunął się na ziemię. Właściciel restauracji przy ul. Chrobrego zmarł w Jaworskim Centrum Medycznym.

Z relacji świadków wynika, że na ul. Chrobrego sprzeczało się dwóch mężczyzn. W spór zaangażował się właściciel lokalu, który chciał załagodzić konflikt. W pewnym momencie załabił i upadł na ziemię.

Mężczyzna zmarł, ale nie wskutek pobicia. Klótnia go nie dotyczyła, mógł mieć z nią jedynie emocjonalny związek. W konflikcie brał udział syn zmarłego, któremu w konsekwencji również trzeba było udzielić pomocy medycznej. W tym zdarzeniu dużą rolę odegrali policjanci i strażacy z PSP i OSP Jawor, którzy jako pierwsi podjęli reanimację. Niestety, mimo wielu prób ratowania życia mężczyzna po kilkudziesięciu minutach zmarł w Jaworskim Centrum Medycznym. Sprawą zajęła się Prokuratura Rejonowa w Jaworze. (DS)



DEKOMUNIZACJA W TOKU: ZAMIAST UL. RAPACKIEGO – RELIGI, KACZYŃSKIEGO, KORWINA-MIKKEGO?

Jaworzanie proponują nowe nazwy ulic

➤ **JAWOR.** Już za kilka tygodni mieszkańcy jaworskich ulic Rapackiego i Berlinga zmieniają adres zameldowania. To oczywiście nie ich wymysł czy inicjatywa lokalnych samorządowców, a obowiązek wynikający z ustawy dekomunizacyjnej, której wykonanie spoczywa na władzach miasta. To natomiast doskonała okazja do sporów i konfliktów.

W celu uniknięcia waśni wśród mieszkańców burmistrz Jawora zarządził społeczne konsultacje. Chodziło o przeprowadzenie ankiety, w której mieszkańcy tych ulic proponowali nowe nazwy. Chętni mogli pobrać formularz z internetu, bądź udać się do Biura Obsługi Mieszkańców w Ryńku.

– Na wzorach ankiet urzędowych nie było żadnych sugestii ani propozycji. Liczy się dla nas każdy, nawet pojedynczy głos – wyjaśnia radny Michał Bander.

– Ankiet wpłynęło kilkaset, były też druki z dołączonymi listami poparcia. Mimo że nie spełniały kryteriów, też są dla nas bardzo ważne – dodaje Daniel Iwański, przewodniczący Rady Miejskiej w Jaworze. Radny podkreśla też, że konsultacje

nie miały formy plebiscytu, ale cieszyły się dużym odzewem społecznym.

– Dziękuję mieszkańcom za zaangażowanie, wyniki przekazaliśmy Radzie Miejskiej, bo to właśnie ona podejmie ostateczną decyzję – podsumowuje burmistrz Emilian Bera.

A co na to sami mieszkańcy? Opinie są różne: – Dajcie spokój ze zmianą tej ulicy! Przeżyłem już Przyjaciół Żołnierza, później dali nam Berlinga, teraz znowu chcą zmieniać – przekonuje mieszkaniec ul. Berlinga.

Inni dodają, że najlepszym rozwiązaniem byłaby neutralna nazwa, na przykład: „Spacerowa”. To pozwoliłoby uniknąć polityki i ewen-



FOT. DANIEL ŚMIŁOWSKI

tualnych kolejnych zmian w przyszłości. Zdaniem jaworzan, oprócz takiej nazwy ul. Berlinga może w przyszłości nosić imię rotmistrza Witolda Pileckiego, kardynała Stefana Wyszyńskiego, Danuty „Inki” Siedzikówny, Zbigniewa Religi, Lecha Kaczyńskiego bądź... Janusza Korwina-Mikkego. Takie właśnie

propozycje wpłynęły do radnych.

Natomiast mieszkańcy ul. Rapackiego już niedługo mogą zamieszkać przy ul. Żołnierzy Wyklętych, Karola Wojtyły, Sybiraków czy Niepodległości. W tym miejscu również padły propozycje upamiętnienia „Inki” i kard. Wyszyńskiego. Teraz wszystko w rękach radnych, którzy mogą – ale nie muszą – wsłuchać się w głos suwerena.

Daniel Śmiłowski

SKLEPY Z POMYSŁEM NA WNĘTRZE

POLSKA SIEĆ SKLEPÓW

Firanki.pl



- Firany
- Zastłony
- Szycie & modelowanie



LEGNICA ul. Marsa 30 (Galeria DGB, I piętro)

LUBIN ul. Jana Pawła II 82a

festiwal-kwiatow.pl

f /LubinskiFestiwal

WWW.LUBINIKOLICE.PL
LUBIN I OKOLICE

5.

Lubiński
Festiwal
Kwiatów
i Roślin

30 kwietnia - 1 maja 2017

Wiosenne
Granie

29.04.2017
LUBIN/błonia

DAWID KWIATKOWSKI
CZADOMAN
VIDEO
TAMP

Online:

TICKETPRO[®]
a ticketmaster company

Bilety:

do 31.03.2017 - 29 zł
do 28.04.2017 - 39 zł
w dniu koncertu - 50 złPunkty sprzedaży:
Salony Empik, Saturn Planet,
Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe”WWW.LUBINIKOLICE.PL
LUBIN I OKOLICE

f /LubinskiFestiwalPiwa

festiwal-piwa.pl

29 kwietnia - 1 maja 2017

5.

Lubiński
Festiwal
Piwa

WWW.LUBINIKOLICE.PL
LUBIN I OKOLICE

SIATKARZE CUPRUM LUBIN PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO WALKI O PIĄTE MIEJSCE

Zrewanżują się za ligę?

Cuprum zagra z AZS-em w fazie play-off

SIATKÓWKA 29. kolejka PlusLigi była przedsmakiem fazy play-off o miejsce piąte, o które walczyć będą siatkarze Cuprum i AZS Indykpolu Olsztyn. W rundzie zasadniczej lepsi okazali się olsztynianie, którzy wygrali na własnym parkiecie 3:1.

Po błędzie rozegrania Pawła Woickiego, lubinianie wyszli w tym spotkaniu na prowadzenie 0:1. Na 0:2 szybko podwyższył przyjmujący Cuprum Rafail Koumentakis. Do kolegów dołączyli Kaczmarek i Gunia, którzy podwyższyli na 1:4. Goście w pierwszym secie grali bardzo pewnie w elemencie bloku. Tak właśnie przyjezdni zdobyli ostatni punkt w tej części meczu wygrywając 17:25 (0:1).

W drugim secie dobry akcent w ekipie gospodarzy dali Woicki i Aleksander Śliwa. Olsztynianie dobrze blokowali, a do tego pewnie grali na skrzydłach. Ta część meczu padła łupem go-

spodarzy, którzy wygrali 25:17 (1:1).

Już na początku trzeciego seta, podopieczni Andrea Gardiniego znokautowali gości. Skuteczne ataki ze środka Jakuba Kochanowskiego, połączone ze znakomitym blokiem dało Indykpolowi rezultat 6:0! Choć goście gonili wynik to ostatecznie nie byli w stanie wygrać tej części meczu. Olsztyn zwyciężył 25:21 (2:1).

Czwarty set był bardzo wyrównany. Świadczą o tym końcowe wyniki, 21:21, 22:22 i 23:23. Po chwili dwa szybkie ataki wykonali gospodarze, którzy wygrali 25:23 i cały mecz 3:1.

Mariusz Babicz

AZS INDYKPOL
OLSZTYN

3:1

(17:25, 25:17, 25:21, 25:23)

CUPRUM
LUBIN

Indykpol AZS: Hadrava, Pliński, Zniszczoł, Kochanowski, Boswinkel, Makowski, Śliwka, Woicki, Buchowski, Palacios, Włodarczyk, Libero: Zurek, Zabłocki.
Cuprum: Malinowski, Kaczmarek, Pupart, Michalski, Gorzkiewicz, Böhme, Täht, Gunia, Koumentakis, Grobelny, Hain, Łomacz, Libero: Rusek, Kryś.

FOT. PAMEL ANDRACHEWICZ

Głogowscy siatkarze blisko półfinału!

SIATKÓWKA. Siatkarze SPS-u Chrobrego Głogów kontynuują bardzo dobry sezon w siatkarskiej II lidze. Podopieczni Dominika Walencjeja w fazie play-off pokonali na wyjeździe AZS UAM Poznań 0:3, dzięki czemu zrobili kolejny krok w walce o I ligę. Teraz przed głogowianami spotkanie rewanżowe, w którym powinni przypieczętować awans do następnej rundy.

Drużyna z Wielkopolski tylko w pierwszym secie była w stanie rywalizować z Chrobrym jak równy z równym i ostatecznie tą partię udało się wygrać 25:22. Stosunkowo wyrównana była również kolejna odsłona tego meczu, jednak ponownie to głogowianie byli lepsi, wygrywając

do dwudziestu. W trzecim i jak się okazało ostatnim secie podopieczni Dominika Walencjeja nie pozostawili rywalom żadnych złudzeń. Podłamani akademicy nie zagrozili pomarańczowo-czarnym, którzy zdecydowanie zdominowali wydarzenia na parkiecie. Set numer trzy zakończył się wy-

graną gości 25:15, a cały mecz pewnym 3:0.

Dla głogowian było to cenne zwycięstwo w kontekście rewanżu przed własną publicznością. Obie drużyny zagrają na parkiecie Szkoły Podstawowej Nr 12 już w najbliższą sobotę. Pomarańczowo-czarni są już o krok

od znalezienia się w najlepszej dwójce drugoligowej grupy IV, a co za tym idzie, uzyskania przepustki do dalszej walki o upragnioną pierwszą ligę. Najlepsze drużyny z poszczególnych grup zagrają bowiem w turniejach półfinałowych, które będą kolejnym etapem walki o awans. (DAM)

AZS UAM
POZNAŃ0:3
(22:25, 20:25, 15:25)SPS CHROBRY
GŁOGÓW

Szybkie derby w Legnicy

SIATKÓWKA W ramach 24. kolejki trzeciej ligi dolnośląskiej doszło do siatkarskich derbów. Ikar Legnica w tej serii spotkań podejmował KKS Ren-But Złotoryja. Gospodarze wygrali gładko 3:0 i umocnili się na szóstym miejscu w ligowej tabeli.

Podopieczni Pawła Murdzy na wygraną potrzebowali niespełna godziny. Dwa pierwsze sety były do pewnego momentu w miarę wyrównane i zakończyły się prowadzeniem gospodarzy – do 19. O trzeciej partii złotoryjanie z pewnością chcieliby jak najszybciej zapomnieć. Zarówno w tej, jak i ostatniej odsłonie istniała już tylko jedna drużyna. Ikar dosłownie zmiotł derbowego rywala, pozwalając mu ugrać zaledwie siedem punktów!

– Przed nami jeszcze dwa mecze, które będziemy chcieli wygrać. Powoli zaczynamy już myśleć o nowym sezonie – mówił po meczu szkoleniowiec legnickiej drużyny.

Dzięki wygranej legniczanie umocnili się na szóstym miejscu w ligowej tabeli. Złotoryjanie zajmują dziewiątą pozycję. (LL)

IKAR
LEGNICA

3:0

(25:19, 25:19, 25:7)

REN BUT
ZŁOTORYJA

Ikar: E. Smętek, Szaynowski, Dziadulewicz, Kupiński, Wolak, Chomąt - Duda oraz Wolak, Niewiadomski, Kondratiuk.

KKS: Celoch, Choczaj, Kuczyński, Kwieciński, Lewicki, Migut, Pietrzak, Piłat, Pokrywka, Plotnicki, Szmydyński, Dembiński, Głowacki, Kozar.

ROZMOWY O ZDROWIU

» O badaniach USG płuc rozmawiamy z lekarzem Cezarym Prętnikiem, specjalistą chorób wewnętrznych w Centrum Diagnostyczno-Terapeutycznym Medicus w Lubinie.

Wszyscy słyszeliśmy o USG brzucha, tarczycy, serca, ale USG płuc to coś nowego.

– Technika ultrasonograficzna od bardzo wielu lat była wykorzystywana w diagnostyce płuc, ale z reguły w bardzo ograniczonym zakresie, dotyczącym głównie oceny płynu w jamie opłucnowej. Większość osób, które zajmują się badaniami ultrasonograficznymi uważała, że w USG płuc niewiele można zobaczyć ze względu na fizyczne zjawisko bardzo silnego odbicia fali ultradźwiękowej od prawidłowo opowietrzonego płuca. Prawda jest inna – z USG można uzy-

żyć z objawami ostrej niewydolności oddechowej. Wówczas badanie wykonuje się w trybie nagłym. USG trwa wtedy krótko od 1 do 3 minut i jest przeprowadzane według określonych algorytmów (tzw. BLUE protocol). Badanie pozwala na postawienie rozpoznania i ustalenie przyczyny niewydolności oddechowej w ponad 90% przypadków. Obecnie trudno sobie wyobrazić dobre oddziały ratunkowe czy oddziały intensywnej opieki medycznej, które nie stosowałyby algorytmów szybkiej diagnostyki ultrasonograficznej u pacjentów z objawami ostrej niewydolności oddechowej.

pacjenta i może być wielokrotnie powtarzane. Obecnie istnieje wiele oddziałów pediatrycznych, gdzie USG w chorobach zapalnych płuc wyeliminowało klasyczne zdjęcie klatki piersiowej. Kolejnym wskazaniem są pacjenci z niewydolnością serca. U tych chorych na podstawie USG można stwierdzić niewydolność serca i rozpoznać wczesną dekomensację układu krążenia, nawet wtedy kiedy nie ma jeszcze żadnych zmian osłuchowych. Na podstawie badania USG można monitorować terapię, tak aby choremu zminimalizować objawy niewydolności serca i nie narazić na powikłania intensywnego leczenia odwadnia-

jącego życie leczenia. Ultrasonografia jest także bardzo przydatnym badaniem w przypadku płynu w jamie opłucnowej. Jest to jedna z najlepszych metod wykrywania płynu – zobaczyć moż-



lek. med. Cezary Prętnik
specjalista chorób wewnętrznych

na nawet śladowe jego ilości niewidoczne jeszcze w innych badaniach obrazowych. Jeżeli płynu jest więcej można z pomocą USG dokładnie wyznaczyć miejsce nakłucia i jego pobrania, tak aby zminimalizować powikłania punkcji jamy opłucnowej. Inne zastosowania to choroby śródmiąższowe płuc, nowotwory zarówno pierwotne jak i wtórne płuci opłucnej, niedodma, ocena ruchomości przepony.

W jaki sposób przygotowuje się pacjenta do takiego badania?

– Pacjent nie wymaga żadnego przygotowania w przeciwieństwie do np. USG jamy brzusznej, gdzie chorzy muszą być na czczo i powinni stosować środki zmniejszające ilość gazów jelitowych. Badanie może być wykonane o dowolnej porze dnia i wymaga odsłonięcia klatki piersiowej. USG wykonuje się w dwóch pozycjach – leżącej i siedzącej, nie jest uciążliwe dla pacjenta oraz trwa różnie długo. Jeżeli jest wykonywane w trybie nagłym według algorytmów diagnostycznych ostrej niewydolności oddechowej to czas

badania wynosi 1-3 minuty (rozpoznanie w tych stanach musi być postawione szybko). Jeżeli natomiast badanie jest wykonywane w trybie planowym i chcemy z niego uzyskać więcej informacji to czas USG wynosi 15-20 minut.

A czy są jakieś przeciwwskazania do wykonania takiego badania?

– Nie, badanie jest bardzo bezpieczne dla pacjenta w przeciwieństwie do np. badań radiologicznych, gdzie chorzy są poddawani działaniu promieniowania rentgenowskiego. Tutaj wykorzystuje się fale ultradźwiękowe, które są zupełnie bezpieczne. Badanie można wykonać także u kobiet w ciąży i u małych dzieci, gdzie ryzyko narażenia na promienie rentgenowskie jest szczególnie istotne. USG można też wielokrotnie powtarzać bez obawy o bezpieczeństwo.

Serdecznie zapraszamy do tego, aby korzystać z badań ultrasonograficznych w Centrum Diagnostyczno-Terapeutycznym Medicus w Lubinie.



skazać dużo cennych informacji. Na podstawie badania można rozpoznać wiele chorób płuc i opłucnej. W wielu ośrodkach badanie to z powodzeniem zastępuje konwencjonalne badania RTG klatki piersiowej czy tomografię płuc.

U kogo warto, u kogo trzeba wykonać USG płuc?

– USG płuc wykonuje się u dwóch grup pacjentów. Pierwsza grupa to cho-

Drugą grupą to chorzy, u których badanie wykonuje się w trybie planowym. Są to osoby, u których na przykład podejrzewamy zapalenie płuc. Jest ono bardzo dobrze widoczne w obrazie ultrasonograficznym. W USG można oczywiście rozpoznać tę chorobę, ale także ocenić, czy jest to zapalenie płuc bakteryjne, wirusowe czy grzybicze, można także monitorować efekty leczenia i powstawanie powikłań. Badanie jest zupełnie bezpieczne dla pa-

jącego takie jak niewydolność nerek czy niskie ciśnienie tętnicze. Kolejną grupą pacjentów, to chorzy z odmą opłucnową. Choroba polega na przedostaniu się powietrza do jamy opłucnowej najczęściej na skutek urazu czy pęknięcia pęcherzy rozedmowych co powoduje zapadnięcie się płuca. Zwykle żeby potwierdzić rozpoznanie, u takich chorych wykonuje się zdjęcie klatki piersiowej, na którym można nie rozpoznać małej odmy. Ultrasonografia cechu-

jącącego życie leczenia. Ultrasonografia jest także bardzo przydatnym badaniem w przypadku płynu w jamie opłucnowej. Jest to jedna z najlepszych metod wykrywania płynu – zobaczyć moż-



25 lat

Oddział Chorób
Wewnętrznych
Szpital Specjalistyczny
CDT Medicus
tel. 76 / 72 82 400

KONTUZJOWANĄ ŻANĘ MARIĆ ZASTĄPIŁA NA PARKIECIE WYCHOWAWKA

Metraco Zagłębie walczy o medale!

➤ **PIŁKA RĘCZNA** Nie było niespodzianki w derbowym meczu, rozegranym w ramach ostatniej serii rundy zasadniczej PGNiG Superligi Kobiet. Metraco Zagłębie Lubin pokonało KPR Kobierzycę 33:16 (16:8) i do decydującej fazy sezonu przystąpi z drugiego miejsca. To komfortowa sytuacja przed walką o medale.

Lubinianki swoją przewagę zaczęły budować od piętnastej minuty, zdobywając trzy bramki z rzędu i wychodząc na prowadzenie 10:5. W 20. minucie swoje pierwsze trafienie po powrocie po kontuzji rzuciła Karolina Semeniuk, między słupkami nie do przejścia była Monika Malickiewicz, a kolejne celne rzuty dokładała Agnieszka Jochymek. „Agent” przy 100-procentowej skuteczności w pierwszej połowie rzuciła aż siedem bramek, Metraco Zagłębie do przerwy prowadziło wyraźnie, bo 16:8.

Drugą połowę zawodniczki beniaminka PGNiG Superligi rozpoczęły od mocnego uderzenia, rzucając dwie bramki w niespełną minutę. Pierwsze trafienie Metraco Zagłębia miało miejsce cztery minuty po zmianie stron, kiedy z drugiej linii przymierzyła Juliana Malta. W 36. minucie przewaga lubinianek wzrosła do dziesięciu bramek i utrzymywała się przez większość drugiej połowy. W 38. minucie kibice wstrzymali oddech,

kiedy na parkiet upadła Żana Marić. Chorwacka rozgrywająca na plac gry już nie powróciła. W 40. minucie na parkiecie pojawiła się wychowanka Zagłębia Adrianna Kurdzielewicz, która swoje wejście udokumentowała bramką z rzutu karnego, na parkiecie zobaczyliśmy też kolejną młodą wychowankę Julię Bilik, która również wpisała się na listę strzelców. Miedziożki pokonały KPR różnicą siedemnastu trafień.

– Nie mogliśmy sobie pozwolić na żadną stratę punktów, przy tym tisku w pierwszej szóstce tabeli. Plan został wykonany, weszliśmy do szóstki z drugiej pozycji w tabeli. Teraz czeka nas najważniejszy etap sezonu. Nie ukrywam jednak, że martwią nas kolejne urazy, bo ostatnio mamy sporo problemów zdrowotnych i większość dziewczyn walczy o zdrowie – powiedziała po meczu trener Metraco Zagłębia Lubin, Bożena Karkut.

MVP meczu: Agnieszka Jochymek (Metraco Zagłębie)

Lukasz Lemanik

METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN	33:16 (16:8)	KPR KOBIERZYCE
Metraco Zagłębie: Malickiewicz, Wąż – Grzyb 2, Załączna 1, Semeniuk 2, Buklarewicz 3, Piechnik 3, Marić 5, Jochymek 8, Milojević 2, Malta 3, Kurdzielewicz 2, Bilik 1, Milojević 3. KPR: Słota, Demianczuk – Jakubowska 1, Skalska 2, Mączka 1, Wojda, Wesołowska 1, Kaźmierska 2, Szymańska 2, Bartkowska, Linkowska 3, Daszkiewicz, Walczak 2, Sobczyk 1, Michalak 1.		

Agnieszka Jochymek została MVP spotkania

Wygrało tylko Zagłębie

➤ **PIŁKA RĘCZNA** Szczypiorniści z naszego regionu walczyli o ligowe punkty. Smaku zwycięstwa zaznali tylko zawodnicy z Lubina. Ekipy z Głogowa i Legnicy przegrały swoje mecze, choć trzeba przyznać, że głogowianie grali z najbardziej wymagającymi rywalami.

Chrobry Głogów podejmował aktualnych wicemistrzów Polski, Orlen Wisłę Płock. – Przed meczem nikt tu nas nie stawiał w roli faworyta, dobrze wiedzieliśmy, że Wisła jest bardzo dobrym zespołem – powiedział po meczu Kamil Sadowski. Głogowianie na

tle utytułowanego rywala wstydu nie przynieśli, jednak ambitna walka nie wystarczyła do wywalczenia punktów.

Po raz drugi w obecnym sezonie piłkarze ręczni Zagłębia Lubin okazali się lepsi od beniaminka z Elbląga. Tym razem miedziożki

wygrali na terenie rywali 33:29, prowadząc do przerwy 20:14. Dzięki wygranej Zagłębie zachowało szansę na grę w barażach o fazę play-off. – Od początku meczu wyszliśmy bardzo skoncentrowani i zmotywowani, co pozwoliło nam budować swoją przewagę,

która do przerwy wynosiła już sześć bramek. Kwadrans po zmianie stron wygraliśmy już dziewięcioma bramkami, później popełniliśmy kilka niewymuszonych błędów i gospodarze zmniejszyli nieco straty. Nasza przewaga była jednak zbyt duża i po końcowej sy-

renie mogliśmy cieszyć się z wygranej – podsumował mecz Dawid Przysiek, rozgrywający Zagłębia Lubin.

Pierwszej porażki pod wodzą nowego trenera Zygmunta Woźniczki doznali szczypiorniści Siódemki Miedź. Legniczanie przegrali w meczu pierwszej

ligi grupy B na wyjeździe z rezerwami Vive Tauron Kielce. Goście fatalnie zaprezentowali się w pierwszej połowie, w drugiej zaczęli odrabiać straty, ale czasu wystarczyło tylko na zniwelowanie 10-bramkowej przewagi kielczan do dwóch trafień. (LL)



MEBLE WÓJCIK ELBLĄG	29:33 (14:20)	MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
Meble Wójcik: Dudek, Fiodor – Dorsz 3, Pa. Adamczak 7, Janiszewski 3, Nowakowski 5, Olszewski 6, Pi. Adamczak 4, Malandy, Kupiec 1, Żóltak. Zagłębie: Malecki, Skrzyniarz – Stankiewicz 5, Bondzior, Przysiek 4, Kuźdeba, Pawlaczyk 1, Szymyślak 4, Czuwara 5, Wolski, Bartczak 1, Morzyto 9, Dżono 4.		

KS SPR CHROBRY GŁOGÓW	25:32 (13:17)	ORLEN WISŁA PŁOCK
Chrobry: Stachera, Kapela – Pawłowski, Plócienniczak 2, Świtła 5, Sadowski 3, Babicz 3, Gujski 2, Tylutki, Sobut 1, Krzysztofik 2, Kubała 5, Rydz 2. Wisła: Wichary, Corrales – Daszek 3, Duarte 3, Racotea 2, Wiśniewski 5, Ghionea 2, Rocha 5, Ivic 4, Tarabochia, Gębala 1, Pusica 3, Mihic 2, De Toledo 1, Zhitnikov 1, Piechowski.		

VIVE TAURON II KIELCE	29:27 (20:10)	SIÓDEMKA MIEDŹ LEGNICA
Vive Tauron II: Markowski 1, Baran, Kijewski - Telka 2, Bulski 2, Vujović 9, Filipowicz, Kogutowicz 1, Grabowski 4, Bernacki, Siedlarz 5, Bis 4, Ciołak, Dufaj 1. Siódemka Miedź: Mazur, Stachurski, Kaczmarek - Szuszkiewicz 6, Majewski 2, Skiba, Antosik 5, Placzek 2, Cegłowski 1, Drozdalski, Przybylak, Pivko 5, Kuta 2, Wita 3, Piróg 1.		

Tabele niższych lig

KLASA OKRĘGOWA 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Odra Ścinawa	18	12	4	2	40	49:14
2.	Iskra Księginice	18	12	2	4	38	51:24
3.	Górnik Złotoryja	17	11	4	2	37	41:22
4.	Prochowiczanka Prochowice	18	11	1	6	34	38:26
5.	Kuźnia Jawor	18	10	3	5	33	47:24
6.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	17	8	5	4	29	35:34
7.	Konfeks Legnica	18	8	3	7	27	27:26
8.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	18	7	3	8	24	40:35
9.	UKS Huta Przemków	18	7	2	9	23	37:35
10.	Iskra Kochlice	17	5	4	8	19	19:34
11.	Czarni Rokitki	18	6	1	11	19	28:51
12.	Odra Chobienia	18	6	1	11	19	36:49
13.	Kaczawa Bieniowice	18	5	2	11	17	32:49
14.	Chojnowianka Chojnów	17	5	1	11	16	24:40
15.	Rodło Granowice	18	4	2	12	14	29:52
16.	Przyszłość Prusice	18	3	4	11	13	24:48

Kolejka 18:

Prochowiczanka Prochowice – Dąb Stowarzyszenie Siedliska	2:1
UKS Huta Przemków – Przyszłość Prusice	4:1
Czarni Rokitki – Chojnowianka Chojnów	2:1
Rodło Granowice – Odra Ścinawa	1:1
Kuźnia Jawor – Odra Chobienia	5:2
Iskra Kochlice – Konfeks Legnica	0:0
Iskra Księginice – Kaczawa Bieniowice	2:1
Grom Gromadzyń-Wielowieś – Górnik Złotoryja	PRZEŁOŻONY

KLASA „A” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA I

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Płomień Radwanice	18	15	2	1	47	69:22
2.	Pogoń Góra	18	13	2	3	41	61:27
3.	Zadziór Buczyna	18	11	3	4	36	60:32
4.	Dragon Jaczów	17	11	3	3	36	51:30
5.	Zawisza Serby	17	10	2	5	32	74:46
6.	Mieszko Ruszowice	18	9	4	5	31	70:39
7.	Victoria Parchów	18	9	4	5	31	58:34
8.	Gwardia Białoleka	18	9	2	7	29	53:35
9.	Sokół Jerzmanowa	18	6	5	7	23	50:50
10.	Victoria Ścinycy	18	7	0	11	21	35:44
11.	Łagoszovia Łagoszów	18	6	2	10	20	36:59
12.	LZS Komorniki	18	6	1	11	19	33:66
13.	Korona Czernina	18	5	2	11	17	32:69
14.	Orzeł Czarna	18	2	5	11	11	34:66
15.	Iskra Drogowice	16	2	1	13	7	32:60
16.	Zryw Kotla	18	2	0	16	6	14:83

Kolejka 18:

Zawisza Serby – Dragon Jaczów	4:1
Iskra Drogowice – Zadziór Buczyna	2:2
Gwardia Białoleka – Victoria Ścinycy	4:0
Zryw Kotla – Victoria Parchów	0:3
LZS Komorniki – Sokół Jerzmanowa	1:0
Korona Czernina – Pogoń Góra	2:3
Łagoszovia Łagoszów – Płomień Radwanice	2:3
Mieszko Ruszowice – Orzeł Czarna	5:2

KLASA „A” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Sparta Rudna	18	16	1	1	49	109:20
2.	KS Legnickie Pole	18	14	3	1	45	59:15
3.	Ikar Miłogostowice	17	13	2	2	41	87:19
4.	ZZPD Górnik Lubin	18	12	2	4	38	49:25
5.	Sparta Parszowice	18	12	1	5	37	72:39
6.	Zryw Kłębanowice	18	9	3	6	30	64:40
7.	Wilki Różana	18	8	5	5	29	70:38
8.	Orzeł Mikołajowice	18	9	1	8	28	36:51
9.	Czarni Dziewin	18	7	2	9	23	42:53
10.	Albatros Jaśkowice	18	7	2	9	23	49:44
11.	Fortuna Obora	18	7	1	10	22	72:73
12.	Unia Miłoradzice	18	6	0	12	18	47:65
13.	Mewa Kunice	17	4	1	12	13	27:77
14.	Kam-Pos Lusina	18	3	0	15	9	28:81
15.	Błękitni Koskowice	18	3	0	15	9	39:114
16.	Relaks Szklary Dolne	18	1	0	17	3	20:116

Kolejka 18:

Albatros Jaśkowice – Unia Miłoradzice	2:1
Kam-Pos Lusina – Sparta Rudna	0:5
Błękitni Koskowice – Fortuna Obora	3:4
Czarni Dziewin – Relaks Szklary Dolne	3:0 (wo)
Sparta Parszowice – Orzeł Mikołajowice	6:2
ZZPD Górnik Lubin – Ikar Miłogostowice	1:0
Mewa Kunice – Wilki Różana	2:1
Zryw Kłębanowice – KS Legnickie Pole	1:2

KLASA „A” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA III

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Skora Jadwisin	17	14	2	1	44	74:28
2.	KS Męcinka	16	14	1	1	43	57:14
3.	Fenix Pielgrzymka	17	11	1	5	34	57:33
4.	Nysa Wiadrów	16	10	2	4	32	40:19
5.	Orzeł Zagrodno	17	10	1	6	31	56:31
6.	Błękitni Kościelec	16	9	1	6	28	46:30
7.	Park Targoszyn	17	8	2	7	26	44:39
8.	Huragan Proboszczów	17	8	2	7	26	47:26
9.	Sokół Krzywa	17	8	0	9	24	33:37
10.	Wilkowianka Wilków	16	7	3	6	24	34:28
11.	Czarni II Rokitki	17	5	1	11	16	36:55
12.	Bazalt Piotrowice	17	5	1	11	16	21:63
13.	Zjednoczeni Snowidza	17	2	3	12	9	16:67
14.	Radziechowianka Radziechów	17	2	0	15	6	21:70
15.	Burza Gołaczów	16	1	2	13	5	26:68

Kolejka 18:

Bazalt Piotrowice – Czarni II Rokitki	2:2
Zjednoczeni Snowidza – Skora Jadwisin	0:2
Burza Gołaczów – Radziechowianka Radziechów	1:3
Wilkowianka Wilków – Fenix Pielgrzymka	1:5
Park Targoszyn – Orzeł Zagrodno	1:6
Huragan Proboszczów – Nysa Wiadrów	2:0
Sokół Krzywa – KS Męcinka	0:4
Błękitni Kościelec –	PAUZA

KLASA „B” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA I

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Wiewierzanka Wiewierz	14	11	2	1	35	65:26
2.	Kłos Moskorzyn	14	9	1	4	28	35:23
3.	Sparta Przedmoście	14	8	2	4	26	41:29
4.	Tęcza Kwielice	14	8	2	4	26	45:30
5.	Błyskawica Luboszyce	13	7	3	3	24	39:22
6.	Błysk Studzionki	14	7	1	6	22	38:32
7.	Viktoria Borek	13	6	3	4	21	43:39
8.	Skarpa Orsk	14	5	4	5	19	39:35
9.	Victoria Tymowa	14	4	3	7	15	29:34
10.	Olimpia Retków	13	5	0	8	15	26:42
11.	Odra Grodziec Mały	13	3	3	7	12	28:36
12.	LZS Żelazny Most	14	3	1	10	10	21:50
13.	Sokół Niechlów	14	0	1	13	1	22:73

Kolejka 15:

Sokół Niechlów – Błysk Studzionki	1:5
Sparta Przedmoście – Olimpia Retków	3:0 (wo)
Tęcza Kwielice – Skarpa Orsk	1:1
Victoria Tymowa – Kłos Moskorzyn	1:4
Wiewierzanka Wiewierz – LZS Żelazny Most	5:0
Viktoria Borek – Błyskawica Luboszyce	PRZEŁOŻONY
Odra Grodziec Mały –	PAUZA

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Unia Szklary Górne	16	13	2	1	41	94:15
2.	Stal II Chocianów	16	13	0	3	39	87:22
3.	Kalina Sobin	16	12	1	3	37	53:27
4.	LKS Niemstów-Siedlce	15	10	1	4	31	45:43
5.	Kryształ Chocianowice	16	8	4	4	28	41:37
6.	Perła Potoczek	15	8	2	5	26	57:37
7.	Transportowiec Kłopotów-Osiek	16	8	0	8	24	30:37
8.	LZS Koźlice	15	7	2	6	23	47:39
9.	Zamet II Przemków	15	6	1	8	19	42:43
10.	Kupryt 02 Sucha Góra	16	5	2	9	17	33:62
11.	Amator Wierzchowice	16	4	4	8	16	32:35
12.	LZS Nowa Wieś Lubińska	16	2	3	11	9	26:60
13.	Huzar Raszówka	16	1	3	12	6	19:81
14.	PDE LKS Gaworzycy	16	0	1	15	1	14:82

Kolejka 18:

Zamet II Przemków – Transportowiec Kłopotów-Osiek	0:2
Amator Wierzchowice – Unia Szklary Górne	2:2
PDE LKS Gaworzycy – Stal II Chocianów	0:3 (wo)
Huzar Raszówka – LZS Nowa Wieś Lubińska	1:4
Kalina Sobin – Perła Potoczek	2:1
Kryształ Chocianowice – LZS Koźlice	1:0
LKS Niemstów-Siedlce – Kupryt 02 Sucha Góra	4:1

KLASA „B” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA III

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Kolejarz Miłkowice	15	14	0	1	42	112:18
2.	Płomień Michów	15	13	2	0	41	72:15
3.	Lubiatowianka Lubiatów	15	9	2	4	29	51:48
4.	Huragan Nowa Wieś Złotoryjska	15	9	0	6	27	63:49
5.	Iskra II Kochlice	14	7	0	7	21	48:48
6.	Mewa Goliszów	15	5	5	5	20	56:48
7.	Start Osetnica	15	6	1	8	19	55:65
8.	Sokół II Krzywa	15	6	0	9	18	32:58
9.	Gryf Olimpia Krotoszyce	15	5	3	7	18	66:63
10.	Orlik Okmiany	14	5	1	8	16	41:42
11.	LZS Biała	15	4	0	11	12	28:71
12.	Olimpia Olszanica	15	3	1	11	10	39:98
13.	Iskra Niedzwiedzice	15	3	0	12	9	29:83
14.	Polonia Ernestynów (wycofała się)	15	6	3	6	21	55:41

Kolejka 15:

Kolejarz Miłkowice – Sokół II Krzywa	8:0
LZS Biała – Gryf Olimpia Krotoszyce	2:5
Mewa Goliszów – Lubiatowianka Lubiatów	3:5
Olimpia Olszanica – Iskra Niedzwiedzice	2:4
Orlik Okmiany – Iskra II Kochlice	
Płomień Michów – Huragan Nowa Wieś Złotoryjska	4:2
Polonia Ernestynów – Start Osetnica	0:3 (wo)

KLASA „B” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA IV

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Krokus Kwiatkowie	15	13	2	0	41	62:14
2.	LZS Budziszów Wielki	15	12	2	1	38	49:23
3.	Cicha Woda Tynec Legnicki	15	10	1	4	31	56:26
4.	Zjednoczeni Gościszew	15	9	1	5	28	47:31
5.	Unia Rosochata	15	9	1	5	28	59:33
6.	LKS Chełmiec	15	9	1	5	28	43:26
7.	Korona Kawice	15	9	1	5	28	33:18
8.	Kuźnia II Jawor	15	8	2	5	26	45:24
9.	Ikar II Miłogostowice	15	7	1	7	22	61:40
10.	Polder-a Damianowo	15	3	3	9	12	27:44
11.	Orzeł Konary	15	4	0	11	12	38:62
12.	Gama Ujazd Górny	15	1	2	12	5	16:100
13.	Czarni Golanka Dolna	15	1	1	13	4	24:70
14.	Orzeł Pichorowice	15	1	0	14	3	14:63

Kolejka 15:

Kuźnia II Jawor – LZS Budziszów Wielki	1:2
LKS Chełmiec – Krokus Kwiatkowie	1:2
Gama Ujazd Górny – Korona Kawice	0:2
Orzeł Pichorowice – Unia Rosochata	1:4
Polder-a Damianowo – Orzeł Konary	4:1
Cicha Woda Tynec Legnicki – Czarni Golanka Dolna	5:4
Ikar II Miłogostowice – Zjednoczeni Gościszew	3:3

KLASA „B” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA V

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	LZS Nowy Kościół	12	11	1	0	34	57:14
2.	LZS Lipa	12	10	1	1	31	46:13
3.	Iskra Jerzmanice Zdrój	12	6	3	3	21	37:31
4.	Lechia Rokitnica	12	6	2	4	20	37:28
5.	Platan Sichów	12	5				

Orkan trzyma dystans do Zagłębia

➤ **PIŁKA NOŻNA.** Za nami siedemnasta kolejka grupy zachodniej Saltex IV ligi, w której występują zespoły z naszego regionu. Zarówno lider z Lubina, jak i wicelider ze Szczedrzykowic wygrały swoje spotkania i umocniły się na szczycie tabeli.

Jakie pierwsi na boisko wyszli podopieczni Andrzeja Turkowskiego, którzy zmierzyli się w Chocianowie z miejscową Stalą. Po jesiennym meczu, który zakończył się remisem 1:1 wszyscy spodziewali się srogiego rewanżu Zagłębia na „Stalówce”. Tak też się stało, bo rezerwy lubińskiego klubu dominowały na boisku i mecz zakończyły z czterema zdobytymi golami. Dorobkiem bramkowym podzielili się Olaf Nowak, Paweł Żyra oraz autor dwóch trafień Jakub Ostrowski. Co ciekawe, w dzisiejszym spotkaniu wystąpił Adrian Rakowski, który rundę rozpoczynał grając jeszcze w pierwszym zespole. Ostatnio stracił jednak miejsce nawet w meczowej osiemnastce, więc niewykluczone, że „Raka” będziemy oglądać w czwartoligowych rezerwach.

Poddawać się w walce o zwycięstwo w Saltex IV lidze nie zamierzają także zawodnicy Orkana Szcze-

drzykowice. Dla podopiecznych Eugeniusza Oleśkiewicza starcie z piątym w tabeli AKS-em Strzegom było pierwszym meczem ligowym w 2017 roku. Wszystko dlatego, że zaplanowane na poprzedni weekend spotkanie z Włóknierzem Mirsk zostało przełożone. Nie wytrzymało to jednak Orkana z rytmu i na własnym boisku bez najmniejszych problemów rozprawił się ze strzegomskim zespołem. Swoją rolę w tym spotkaniu miał Paweł Wyżga, który zdobył dwie bramki. W końcówce wynik meczu ustalił „joker” w talii trenera Oleśkiewicza – Daniel Dudkiewicz.

Po rozegraniu siedemnastu kolejek Saltex IV ligi jej liderem są rezerwy Zagłębia Lubin, które o osiem punktów wyprzedzają drugiego Orkana Szczedrzykowice. Tak jak już wspomnieliśmy drużyna ze Szczedrzykowic ma jednak o jeden mecz rozegrany mniej.

(AM)

RYWALE CZEKAJĄ NA KOLEJNE POTKNIĘCIE ODRY ŚCINAWA



Solidarnie gonią lidera

➤ **PIŁKA NOŻNA.** Praktycznie nic nie pozostało już z przewagi wypracowanej jesienią w klasie okręgowej przez Odrę Ścinawą. Podopieczni Tomasza Wołocha w miniony weekend zremisowali trzeci kolejny mecz, przez co pozwolili zbliżyć się do siebie rywalom.

W Ścinawie nikt nie ukrywał aspiracji do walki o awans, tym bardziej, że przed tygodniem w podlubińskiej miejscowości otwarto nowoczesny stadion, który ma służyć zespołowi przez kolejne lata. Po rundzie jesiennej, w której Odra była zdecydowanie najlepsza wszystko wskazywało na to, że pewnie będzie dążyła do awansu. Rzeczywistość dla beniaminka okazuje się jednak całkiem inna, bo podopieczni trenera Wołocha w trzech wiosennych meczach zdobyli

tylko trzy punkty, a w miniony weekend zremisowali z przedostatnim w tabeli Rodłem Granowice.

Na dalszy przebieg sytuacji nie zamierzają czekać natomiast rywale i być może, gdyby nie fakt przełożenia meczu Gromu Gromadzyń-Wielowieś z Górnikiem Złotoryja, ci drudzy byłiby już nowym liderem legnickiej okręgówki. Spotkanie rozegrane zostanie jednak dopiero w kwietniu, dlatego na pozycję wicelidera wskoczyła Iskra Księginice. Podopieczni Remigiusza Postrożnego wygrali z Ka-

czawą Bieniowice 2:1 i do lidera mają już tylko dwa punkty straty.

W pogoni za czołówką ustępować nie zamierza natomiast Prochowiczanka Prochowice, czyli je-

W Ścinawie wszyscy liczą, że Odra wróci na właściwe tory.

dyny zespół w legnickiej okręgówce, który w trzech wiosennych meczach zdobył komplet punktów. Dzięki temu podopieczni trenera Pedryca mają już

tylko sześć punktów straty do liderującej Odry. Punkt za nimi jest natomiast Kuźnia Jawor, która w miniony weekend pokonała Odrę Chobienia aż 5:2.

Najbliższy weekend przyniesie nam mecze prawdy. W Jaworze miejscowa Kuźnia zagra z Górnikiem Złotoryja, zaś do Prochowic uda się Iskra Księginice. Przynajmniej na papierze łatwą przeprawę powinni mieć natomiast ścinawianie, którzy na własnym obiekcie zmierzają się z Czarnymi Rokitki.

Adam Michalik



W meczu ze Stalą w barwach rezerw wystąpił Adrian Rakowski

FOT. PAVEL ANDRACHEWICZ

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

**BOWLING
KRĘGIELNIA**

NOWE TORY STARE CENY

ORGANIZUJEMY
URODZINY
W KRĘGIELNI!

www.rcslubin.pl/rezerwacja

tel. 76 846 08 35

www.facebook.com/RCSlubin

LUBINIANIE POZNALI TAJNIKI RUGBY W GALERII CUPRUM ARENA

1 kwietnia
mistrzostwa!

➤ **RUGBY.** Przegrupowanie, szarża czy młyn – te słowa już nigdy więcej nie powinny budzić zdziwienia na twarzach lubinian. Podczas prezentacji w galerii Cuprum Arena, mieli okazję poznać zasady gry w rugby, ale przede wszystkim po raz pierwszy spotkać się twarzą w twarz z zawodnikami i zawodniczkami Klubu Rugby Miedziowi Lubin.

Na tydzień przed pierwszym turniejem Mistrzostw Polski Kobiet w Rugby 7 w Lubinie oraz meczem Miedziowych z Watahą Zielona Góra, rugbyści postanowili wspólnie z mieszkańcami spędzić niedzielne popołudnie i osobiście zaprosić ich na swoje mecze.

Prezentacja w galerii była dla Miedziowych pierwszym oficjalnym spotkaniem z kibicami.

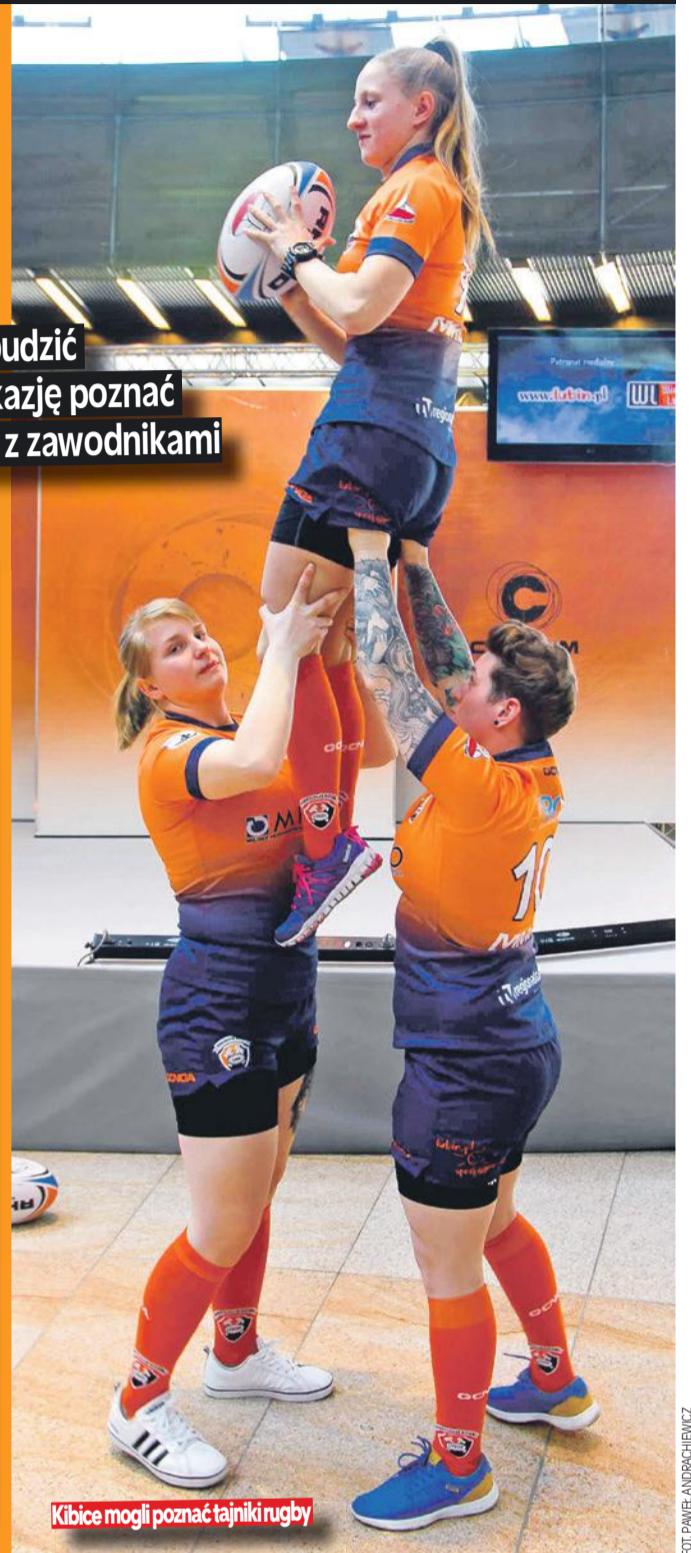
– Stresowałam się trochę jak przed meczem – śmieje się Paula Liszkowska, grająca na pozycji lewego filara. – A tak na poważnie, to takie spotkania z kibicami motywują do jeszcze cięższej pracy. Wiemy, że ktoś na

nas liczy, a my nie chcemy zawieść – dodaje rugbystka.

Prezentacja odbyła się na tydzień przed Wielkim Weekendem Rugby, który wystartuje już w najbliższy weekend. W sobotę, 1 kwietnia, do Lubina zjedzie 11 najlepszych kobiecych drużyn tej dyscypliny, które powalczą o złoty medal Mistrzostw Polski w Rugby 7

Kobiet. Nazajutrz natomiast na lubinian będzie czekał mecz odmiany piętnastkowej pomiędzy Miedziowymi Lubin a Watahą Zielona Góra. – To niepowtarzalna okazja, by w jeden weekend poznać dwa oblicza rugby! To pierwszy sezon lubińskiej żeńskiej drużyny rugby i pierwsze Mistrzostwa Polski w Rugby 7 Kobiet, które organizujemy w Lubinie. Historia pisze się na naszych oczach. Pierwszy gwizdek w sobotę już o godz. 10. Musicie tam być! – zachęca wiceprezes Klubu Rugby Miedziowi Lubin, Marcelina Falkiewicz.

Dla tych, którzy nie będą mogli zjawić się na stadionie osobiście, Miedziowi przygotowali alternatywę w postaci relacji z całego turnieju. – Turniej został objęty oficjalnym patronatem Tv Regionalna.pl, dzięki czemu poczynania rugbystek będzie można śledzić na bieżąco – dodaje Falkiewicz.



Kibice mogli poznać tajniki rugby

FOT. PAWEŁ ANDRACHIEWICZ



Miedziowe 1 kwietnia powalczą o mistrzostwo Polski

Rosną apetyty przed derbami

➤ **PIŁKA NOŻNA** Na długo wyczekiwane I-ligowe derby naszego regionu kibice... będą musieli jeszcze poczekać. Między podejmie Chrobrego dopiero 5 kwietnia, bo PZPN zgodził się na przełożenie spotkania z uwagi na powołania dla zawodników obu klubów do reprezentacji narodowych.

O zgodę na zmianę terminu wystąpił gospodarz, czyli legniczanie.

– W związku z powołaniami dla zawodników do reprezentacji Polski U-20 zwróciliśmy się z tą prośbą do PZPN. Decyzję podjęliśmy w porozumieniu z przedstawicielami głogowskiego klubu, którego gracz również otrzymał powołanie – wyjaśnia Tomasz Brusilo, rzecznik prasowy Miedzi.

W dniu meczu w szeregach zielono-niebiesko-czerwonych zabrakłoby m.in. Damiana Rasaka, który rozegrał w sumie dwa pełne spotkania w kadrze U-20. Najpierw przeciwko Włochom, a później – Grekom. Podopieczny Ryszar-

da Tarasiewicza był filarem zespołu, który dwukrotnie schodził z murawy jako zwycięzca.

Inny piłkarz z Orła Białego, Petteri Forsell, także wyjechał na zgrupowanie reprezentacji, tyle że Finlandii. Pomocnik wszedł na boisko w końcowych fragmentach eliminacyjnej potyczki z Turcją, ale nie odmienił losów spotkania. Gdy został przywołany do linii bocznej, jego drużyna przegrywała już 0:2 i taki właśnie wynik sędziowie ostatecznie wpisali do protokołu.

Z kolei Chrobry mógł cieszyć się z przełożenia derby pojedynku, ponieważ na zgrupowanie,

również kadry U-20, wyjechał Mateusz Wieteska. Podobnie jak Rasak rozegrał on po 90 minut w obu meczach, ale – jak zapowiadają w Głogowie – w piątek będzie gotowy na ligową konfrontację ze Stalą Mielec.

Jak przerwę w rozgrywkach wykorzystali nasi I-ligowcy? Ekipa Ryszarda Tarasiewicza rozegrała sparing ze Śląskiem we Wrocławiu. Legniczanie wygrali 1:0 po голу Dejana Djermanovicia, ale kibice nie zobaczyli jego trafienia. Decyzją gospodarzy mecz był bowiem zamknięty dla widzów.

Z kolei głogowianie także postawili na ekstraklasowego rywala. Kadra Ireneusza Mamrota ruszyła

do Poznania, by zmierzyć się z Lechem. Górą był Kolejorz, choć obserwatorzy podkreślali, że taka postawa Chrobrego pozwoli mu gromadzić punkty na zapleczu najwyższej klasy rozgrywkowej. Szczególnie, że musiał sobie radzić bez kontuzjowanego Mateusza Machaja, którego zabraknie także w najbliższy piątek.

– Grając bez punktowej presji zespół zaprezentował się z dobrej strony. Nie chciałbym jednak przesadnie chwalić zawodników, bo to tylko sparing. A stwarzając sobie tyle sytuacji z takim rywalem, jak Lech, powinniśmy wykorzystać jedną lub dwie – podsumował Ireneusz Mamrot. (PP)

MEDALE Z BARCELONY

➤ **SZTUKI WALKI.** Zawodnicy Legnickiego Klubu Taekwon-do powrócili z międzynarodowego turnieju Open Barcelona Fuji Mae Cup z kolejnymi medalami. Do Hiszpanii wyruszyła 15-osobowa drużyna w ramach reprezentacji Dolnego Śląska.

W stolicy Katalonii wystartowało łącznie 375 zawodników z 6 państw: Izraela, Francji, Portugalii, Irlandii, Polski i Hiszpanii. Na starcie w Centre Esportiu Municipal Olímpics nie zabrakło medalistów mistrzostw Europy i Świata.

Medale dla LKT Legnica wywalczyli: Paweł Woźniak – złoty medal w walkach juniorów do 70 kg, Karol Kurtasz – srebrny medal w walkach juniorów pow. 70 kg, Maksymilian Różycki – srebrny medal w walkach kadetów pow. 170 cm, Dominika Danielewicz – srebrny medal w walkach junierek do 55 kg oraz brązowy w układach formalnych, Ernest Tatka – brązowy medal w walkach juniorów do 70 kg oraz brązowy w układach i Wioletta Hanisch – srebrny medal w walkach senierek pow. 65 kg oraz brązowy w układach.

Zawodnicy LKT Legnica w trakcie sześciodniowej wprawy oprócz gromadzenia bezcennego sportowego doświadczenia mieli okazję zwiedzić Księżstwo Monako, Monte Carlo, Niceę i Barcelonę z przepięknymi obiektami olimpijskimi XXV Igrzysk Olimpijskich Barcelona 1992 jak również obejrzeć niezapomniane widowisko jakim był mecz FC Barcelona – Valencia. (LL)